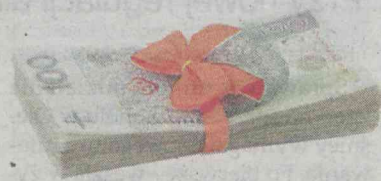


Nagrody władzy - ciąg dalszy

Kontynuujemy temat nagród w samorządzie. W tej i poprzedniej kadencji... **STR. 4**



Główna
w Oleśnicy

Panorama Oleśnicka



Nr 17 (1749) Rok XXIX | 24-29 kwietnia 2018 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

Skandal w bazylice

Incydent podczas mszy - mężczyzna przerwał kazanie. Kapłan wdał się z nim w „dialog”... **STR. 4**



ALKOHOL DLA KAŻDEGO? RADNA BIJE NA ALARM!

Czy alkohol w Oleśnicy będzie niemal wszędzie? Szykuje się gorący spór w samorządzie. I to idący w poprzek politycznych podziałów... **STR. 2-3**

Macie smaka na food trucka?
Oj, pojemy! str. 2

Nowa inwestycja - świetlica
będzie piętrowa. str. 4

Prezes dosadnie:
„Kibic z dała się nie wp...” str. 20



Oleśnica

Rozkładowe 2-pokojowe mieszkanie 61m² z 2 piwnicami. Blisko Centrum! CENA DO NEGOCJACJI! - **169 000 zł**



Oleśnica

Sprzedamy działkę o przeznaczeniu komercyjnym o pow. ok. 3692 m² w Oleśnicy. - **230 000 zł**



Gmina Oleśnica

Dom 116 m², 5 pokoi, 2-stanowi-skowy garaż, działka 11ar, gotowy do wprowadzenia! - **400 000 zł**



Oleśnica

Mieszkanie o pow. 37 m². 2 pokoje, 5 pomieszczeń. Gotowe do wprowadzenia! - **150 000 zł**

Kosikowski Nieruchomości, Oleśnica, ul. 3 Maja 4. Tel. 71 397 08 27
www.kosikowski.com.pl

140 km sentymentalnej podróży

strona 13

WC włamania

Łupem złodziei padają kasetki z miejskich toalet. A naprawa jednej to tysiąc złotych... **strona 6**

Rzeźby powrócą

Świetna inicjatywa spółdzielni Zaci-sze, oleśnickiego OHP i współtwórcy rzeźb. **strona 11**

Następne wydanie *Panoramy* już w poniedziałek 30 kwietnia



9 771232 552605

17

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

Przypominamy, że na zakończenie I Oleśnickiego Festiwalu Gitarowego w sobotę 28 kwietnia o godz. 18.00 wystąpi Erlendis Quartet, który w niecałe pięć lat od swojego powstania zdobył międzynarodowe uznanie. Bilety (25 zł) można nabyć wg harmonogramu pracy kasy BIFK.

Zapraszamy na wspólne obchody Majówki 2018! 1 maja będzie miał miejsce tradycyjny przejazd rolkarzy ulicami miasta. 2 maja Dzień Flagi RP: oficjalne uroczystości od godz. 15.00 w Ryнку, w tym przemarsz pododdziałów służb mundurowych operujących w Oleśnicy i orkiestry policyjnej; godz. 18.00 w sali widowiskowej koncert „Chopin na 100”. 3 maja: „Biało-Czerwony XIX Oleśnicki Rajd Rowerowy” z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, wyjazd z Ryńku godz. 10.00 (obowiązywały zapisy i wpisowe), godz. 12.00 msza w intencji Ojczyzny w kościele NMP Matki Miłosierdzia w Oleśnicy, ok. godz. 13.10 oficjalne uroczystości na Skwerze Kombatantów RP.

W ramach obchodów w Oleśnicy stulecia odzyskania niepodległości zapraszamy na koncert jubileuszowy „Chopin na 100”. Wystąpi Adam Kościelna – pianista młodego pokolenia, absolwent nowojorskiej Manhattan School of Music. Wydarzenie odbędzie się w Dzień Flagi RP, tj. 2 maja w sali widowiskowej BIFK przy ul. Kochanowskiego 4 o godzinie 18.00. Bilety (15 zł) są jeszcze w sprzedaży.

Wystartowała akcja „Bądź FIT na wiosnę!”. W ofercie trening zdrowoty, jazda na rolkach, FIT cycling, zumba, ścianka wspinaczkowa, boule, nordic walking. Wszystkie zajęcia są dla uczestników bezpłatne! Harmonogram: www.olesnica.pl i www.atol.olesnica.pl. Zapraszamy!

Biblioteka i Forum Kultury w Oleśnicy oraz Społeczne Ognisko Muzyczne w Oleśnicy zapraszają wszystkich mieszkańców naszego miasta i powiatu do udziału w pierwszej edycji Przeglądu Wokalnego SONORO, który odbędzie się 26 maja na scenie w Ryńku w ramach tegorocznych Dni Oleśnicy. Do udziału w Przeglądzie może się zgłosić każdy bez względu na wiek. Kontakt dla zainteresowanych: Anna Jach (BIFK) tel. 515-791-793.

Serwis redagują służby miejskie

Śmierć pod śmieciarką

Demony wróciły... Pod śmieciarką MGK zginął rowerzysta. Jak przed 5 laty...

W czwartek 19 kwietnia około godz. 9 na terenie ogródków działkowych przy ulicy Wileńskiej doszło do śmiertelnego wypadku w udziałem śmieciarki Miejskiej Gospodarki Komunalnej. Najprawdopodobniej mężczyzna z rowerem chciał się przecisnąć pomiędzy żywyplotem a jadącą do przodu śmieciarką. W momencie kiedy był w połowie auta, kierowca miał przyspieszyć i wtedy mężczyzna dostał się pod koła tylnej osi. Został wciągnięty i rozjechany przez ciężkie auto. Ciało było wleczone przez kilka metrów na szutrowej nawierzchni.

Na miejscu pracowali prokurator i policyjni technicy. Zwłoki ok. 70-letniego mężczyzny zostały przewiezione na sekcję do Zakładu Medycyny Sądowej. Jego tożsamość jest wciąż nieustalona – prawdopodobnie mieszkał samotnie.

Do podobnej tragedii doszło w grudniu 2013 roku. Wtedy na



Na tej ścieżce doszło do tragedii

ulicy Wrocławskiej około godz. 9, na wysokości wjazdu na parking przy Bazarze Za Bramą, pod śmieciarkę MGK wpadł 75-latek, poruszający się rowerem. Kierujący autem, 61-latek, podczas skrętu w prawo, nie ustąpił pierwszeństwa

przejazdu prawidłowo jadącemu rowerzysty. W wyniku potrącenia 75-letni Henryk K., mieszkaniec Oleśnicy, z bardzo poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala we Wrocławiu. Tam zmarł.

Będą kolejne czujniki?

Trzy już działają, a marzeniem ich twórcy jest przynajmniej 20 stacji monitorujących pył zawieszony w Oleśnicy.

Przed tygodniem informowaliśmy o systemie AIRQMS, zbudowanego przez zespół pod kierunkiem dra Juliusza Walaszczyka z Oleśnicy. Nad stawami mierzy on zanieczyszczenie powietrza. Jeśli się sprawdzi, może zostanie rozszerzony na inne punkty.

Ale to nie jedyny system w Oleśnicy...

„Planowane lokalizacje czujników pyłu zawieszonego to ulica Winogronowa (Stare Rataje, już działający), Rynek 35 oraz Poczto-

wa 2 (Da Mario Ristorante)” – poinformował na portalu społecznym Mariusz Czarnasiak. „Na Winogronowej jest duże naszpikowanie czujnikami, zamontowane są dwie stacje meteorologiczne. Wszystko jest udostępnione publicznie. Moja propozycja to może nawet kilkanaście czujników dla miasta gratis. Jeden czujnik nic nie zdziała, bo może być lokalne spalanie śmieci i kilka ulic dalej niewiele wskaze. Sieć czujników może wysłać powiadomienia sms-em o takim zdarzeniu, przez co można zweryfikować truciciela, co do ulic najbliższych sąsiadujących koło siebie” – dodaje.

(ror)

MIASTO W SKRÓCIE

Free Kids dla dzieci

Rozstrzygnięto zapytanie ofertowe na budowę infrastruktury sportowo-rekreacyjnej przy trzech szkołach. Powstanie: plac zabawowo-edukacyjny przy SP1 oraz zielona sala gimnastyczna obok LO i SP7. Wykonawcą będzie Free Kids z Zawonia. Koszt - 240.593 zł.

Skarbowka w liceum

W ramach Festiwalu Nauki i Dnia Otwartego 18 maja w LO Joanna Wołoszczak i Renata Krzekotowska z Urzędu Skarbowego w Oleśnicy przeprowadzą drugą turę warsztatów szkoleniowych dla uczniów klas pierwszych i gimnazjalistów. Celem warsztatów będzie doskonalenie umiejętności elektronicznego wypełniania i wysyłania deklaracji podatkowych systemem e-Deklaracje Ministerstwa Finansów.

Macie smaka na food trucka?



W Oleśnicy szkuje się smakowita majówka

Pierwszy raz impreza z cyklu „Food Truck Show” zawita do Oleśnicy.

Kulturne pojazdy gastronomiczne staną na płycie rynku, w centrum miasta – po raz pierwszy impreza z cyklu „Food Truck Show” zawita do Oleśnicy.

Burgery, frytki i pizza, ale też owoce morza, chińskie pierogi, kuchnia azjatycka, meksykańska, a także gofry, lody, donaty – restauracje na kółkach, czyli food trucki, zawojuwały polskie miasta i stały się obowiązkowym elementem ich krajobrazu.

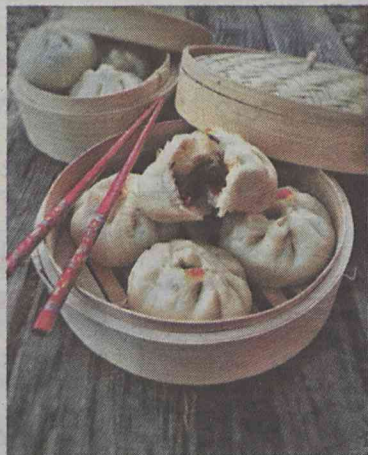
Food Truck Show to świetna okazja do skosztowania kuchni z

różnych zakątków świata. W centrum Oleśnicy stanie kilkanaście food trucków z najróżniejszymi przysmakami.

Food Truck Show to nie tylko jedzenie, ale również sposób na spędzenie czasu z przyjaciółmi i rodziną. Organizatorzy zadbają o to, aby czas oczekiwania na jedzenie umilić różnego rodzaju atrakcjami m.in. muzyką na żywo. Znajdzie się również coś dla najmłodszych.

Food Truck Show odbędzie się w następujących terminach: 12 maja (sobota) g. 12 - 21; 13 maja (niedziela) g. 12 - 18.

Co zjemy w ten majowy weekend? Np. gofry w różnej odsłonie, zarówno te na słodko, jak i słono.



Będą gofry z kremem migdałowo-kawowym, biszkoptami maczany w espresso, borówkami i kakao. Albo z kremem chałwowym, świeżą truskawką i borówką, obsypane prażonym białym i czarnym sezamem oraz świeżą bazylią.

Albo świeże, grillowane kanapki w pięciu odsłonach, frytki belgijskie z dodatkami własnoręcznie robionych sosów lub oryginalne tosty. Albo meksykańskie big ass burrito (wołowina + ryż + salsy + dodatki), czy też chińskie bułeczki baozi z specjalnych bambusowych pojemnikach, z grzybami muni, shitate oraz pieczarkami, a także owocami morza (krewetkami i krabami).

(ror)

ALKOHOL DLA KAŻDEGO? RADNA BIJE NA ALARM!

Przy nowej regulacji alkoholu będzie można w Oleśnicy sprzedawać praktycznie wszędzie. Radna Beata Krzezińska bije na alarm.

Sprawa warunków udzielania zgód na sprzedaż alkoholu w Oleśnicy wymagała nowego uregulowania. Po pierwsze - weszła w życie nowa ustawa w tym zakresie. Po drugie - praktyka wykazała słabe punkty obecnej uchwały Rady Miasta, z których najważniejszy to uznaniowość w przyznawaniu koncesji. Poświęciliśmy temu tematowi już wiele artykułów. Relacjonowaliśmy kilkumiesięczną batalię Wojciecha Zborowskiego i jego pełnomocniczki Moniki Romanowicz o zgodę na sprzedaż alkoholu w dawnym domu handlowym w Ryńku. Obecnie sprawa wydaje się zmierzać do finału, jednak czy aby na pewno będzie to przysłowiowy happy end?...

Temat bardzo ważny dla przyszłości, dlatego warto się zastanowić... - zareagował radny Wojciech Bartnik (niezrzeszony). - Nie ma mowy o zakazie nocnym [sprzedaży alkoholu]. Od nikogo z radnych nie padło. Temat jest odsunięty, jakby nie istniał. Ja będę mówiła, bo to czuję - kontynuowała watek Beata Krzezińska. Przywołała 300 podpisów pod petycją przeciwko punktowi z alkoholem w Ryńku. Uznała, że ich głos zostanie zlekceważony.

50 metrów od drzwi do drzwi

Sporo światła na projekt nowej uchwały w sprawie zasad użytkowania miejsc sprzedaży alkoholu rzuciło posiedzenie Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Miasta. Dokument przedstawiał członkom Komisji wydelegowaną przez burmistrza skarbnik Joannę Jarosiewicz. Jak zaznaczyła, nowa uchwała jest precyzyjna, nie zawiera przepisów o charakterze uznaniowym. Najistotniejsze zapisy to te określające obiekty chronione (kościół, przedszkole, szkoła) i wyznaczającą odległość punktu sprzedaży (50 metrów). Odległość będzie mierzona drogą dojścia ciągiem komunikacyjnym (zgodnie z prawem budowlanym), „od drzwi do drzwi”. Skarbnik poinformowała, że na wniosek Wojciecha Zborowskiego w uzasadnieniu uchwały, stanowiącym jej integralną część, znajdzie się doprecyzowanie, że „drzwi” oznaczać będą główne wejście do obiektu, a nie wejście techniczne, dla dostawców towaru itp. Można się domyślać, że ten zapis w praktyce odnosi się do domu handlowego w Ryńku. Prowadzą do niego bowiem wejścia zarówno z tyłu, jak i z boku. Podobnie jest w przypadku sąsiadującej z obiektem bazyliki, na której tyłach znajduje się niewielkie wejście do zakrystii i na wieżę. „Wejście główne” do kościoła jest zawsze jedno i możemy domniemywać, że mierząc odległość, Miejska Komisja Antyalkoholowa pominie boczne wejście do bazyliki od strony ulicy Wrocławskiej, mimo że w praktyce może wchodzić nim więcej osób niż wejściem głównym.

Będę głosowała przeciw! - Będzie głosowała przeciwko tej uchwale, bo jest bardziej liberalna w stosunku do obowiązującej - jednoznacznie wyartykułowała swoje stanowisko radna Beata Krzezińska (Oleśnica Razem), przewodnicząca Komisji Zdrowia i zarazem pełnomocnik burmistrza ds. przeciwdziałania alkoholizmu i narkomanii. Zakwestionowała nowy sposób mierzenia odległości. Uznała, że precyzyjne będzie wyłącznie mierzenie odległości między budynkami w linii prostej. - Ja wnioskuję, proszę was, żebyście się zastanowili... 50 metrów, ale w linii prostej - apelowała emocjonalnie do pozosta-

łych członków Komisji. Wskazała, że nowa regulacja spowoduje, że „wszyscy dostaną koncesję”. - I kto przyjdzie, to jeszcze dostanie. Dodałmy punktów ze sprzedażą alkoholu. Jestem przeciwna! - zadeklarowała twardo. Poinformowała, że obecnie jest już w mieście 199 punktów sprzedaży alkoholu. Jej zdaniem powiększenie tej liczby doprowadzi do wcześniejszej inicjacji alkoholowej młodzieży oleśniczan. Już obecnie większość Polaków nie uznaje piwa za alkohol.

Beata Krzezińska szła za ciosem. - Ja mam nadzieję, że sami radni przemyślą swoje podniesione ręce. Oczekuję wewnętrznego przemyslenia. Zeszliśmy tylko do trzech obiektów chronionych - powiedział. W tym ostatnim zdaniu nawiązywała do poprzedniej uchwały, w której katalog obiektów chronionych był znacznie szerszy i był wśród nich na przykład żłobek.

- To kto jest twórcą tej uchwały? Myślałam, że Miejska Komisja - wyraziła swoje zdziwienie Grażyna Siednińska (Oleśnica Razem). Okazało się, że przygotował go wiceburmistrz Jarosław Sadowski.

- Jakby ten projekt przeszedł, to ilość punktów sprzedaży wzrosłaby - dodała swoją uwagę Józefa Stefani (PS 2018). - Będziemy znaczącą gminą do spożycia alkoholu w Polsce - spuściła dyskusję Beata Krzezińska (na zdjęciu). Zapowiedziała, że podobne stanowisko zaprezentuje na sesji Rady Miasta i że pójdzie w swojej wypowiedzi nawet dalej. Będzie w niej coś, co radna nazwała przewrotnie „wisielnik na torcie”. Czy chodzi o rezygnację z funkcji pełnomocnika burmistrza ds. przeciwdziałania alkoholizmu, jeśli uchwała



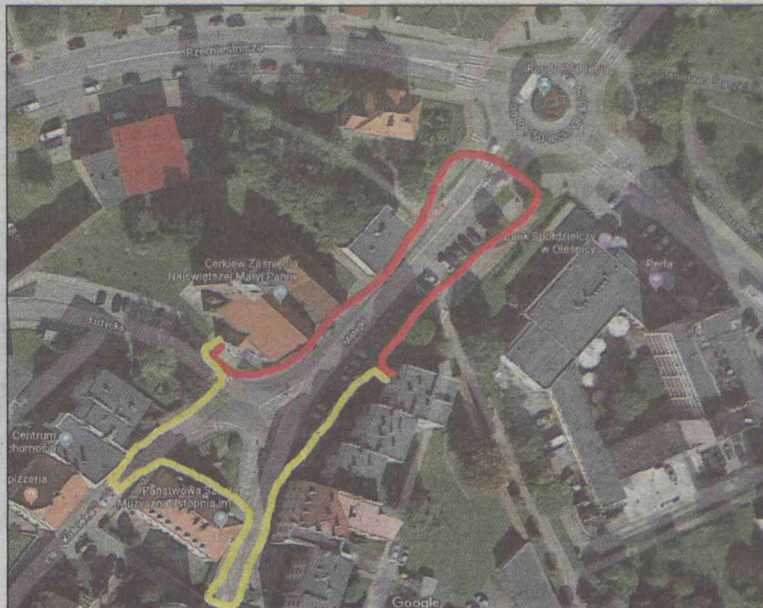
przejdzie w projektowanym kształcie? Sprawa koncesji jest wieloaspektowa. Z jednej strony - jak możemy się domyślać - burmistrz, po kilkumiesięcznym odkładaniu, chciałby ją wreszcie zamknąć. Pozostawia nie rozwiązany problem to dawanie paliwa opozycji do przedwyborczego grzania tematu „w obronie przedsiębiorczości”. Jak to zrobić, żeby wykluczyć uznaniowość, a nie odebrać nikomu koncesji? 50 metrów załatwia niemal wszystko. Jeśli na dodatek mierzyć ciągi piesze zgodne z przepisami o ruchu drogowym i prawem budowlanym, to ze świecą trzeba będzie szukać punktu, który takiego warunku nie spełni. Miejska Komisja powinna pomyśleć o zatrudnieniu funkcjonariusza drogówki, który wskaże, gdzie przepisowo można przejść przez ulicę. Już dziś zapisujemy się do obserwowania mierzenia odległości. To dopiero będzie łamigłówka i zarazem zabawa!...

Przebieg rozmowy w komisji był bardzo ciekawy. W tym ostatnim zdaniu nawiązywała do poprzedniej uchwały, w której katalog obiektów chronionych był znacznie szerszy i był wśród nich na przykład żłobek.

- To kto jest twórcą tej uchwały? Myślałam, że Miejska Komisja - wyraziła swoje zdziwienie Grażyna Siednińska (Oleśnica Razem). Okazało się, że przygotował go wiceburmistrz Jarosław Sadowski.

- Jakby ten projekt przeszedł, to ilość punktów sprzedaży wzrosłaby - dodała swoją uwagę Józefa Stefani (PS 2018). - Będziemy znaczącą gminą do spożycia alkoholu w Polsce - spuściła dyskusję Beata Krzezińska (na zdjęciu). Zapowiedziała, że podobne stanowisko zaprezentuje na sesji Rady Miasta i że pójdzie w swojej wypowiedzi nawet dalej. Będzie w niej coś, co radna nazwała przewrotnie „wisielnik na torcie”. Czy chodzi o rezygnację z funkcji pełnomocnika burmistrza ds. przeciwdziałania alkoholizmu, jeśli uchwała

przejdzie w projektowanym kształcie? Sprawa koncesji jest wieloaspektowa. Z jednej strony - jak możemy się domyślać - burmistrz, po kilkumiesięcznym odkładaniu, chciałby ją wreszcie zamknąć. Pozostawia nie rozwiązany problem to dawanie paliwa opozycji do przedwyborczego grzania tematu „w obronie przedsiębiorczości”. Jak to zrobić, żeby wykluczyć uznaniowość, a nie odebrać nikomu koncesji? 50 metrów załatwia niemal wszystko. Jeśli na dodatek mierzyć ciągi piesze zgodne z przepisami o ruchu drogowym i prawem budowlanym, to ze świecą trzeba będzie szukać punktu, który takiego warunku nie spełni. Miejska Komisja powinna pomyśleć o zatrudnieniu funkcjonariusza drogówki, który wskaże, gdzie przepisowo można przejść przez ulicę. Już dziś zapisujemy się do obserwowania mierzenia odległości. To dopiero będzie łamigłówka i zarazem zabawa!...



Którą trasę przepisowego dojścia z cerkwi do sklepu wybierze do mierzenia Miejska Komisja? Obiekty sąsiadujące ze sobą przez ulicę...

nie mają sobie nic do zarzucenia. Po co mierzyć, po co uzasadniać, skoro „wszyscy znają miasto” i „jest kontynuacja”...

Nie ma żadnej gwarancji, że za jakiś czas nie zgłosi się ktoś, kto też nową uchwałę i pracę Miejskiej Komisji zakwestionuje. Mierzenie długości ciągów pieszych - hmm, czy one nie mogą się zmieniać? Czy przepisy o ruchu drogowym nie ulegają zmianie? I naprawdę będziemy chodzić z miarką do ronda przy Perle?

A co z „wejściami głównymi”? „Główne” według architektonicznego projektu czy wedle praktyki? „Wejście główne” do Szkoły Podstawowej nr 1, zaprojektowane przez architekta, jest na przykład na głucho zamknięte (!). A co, jeśli przyszedłby nowy dyrektor zechce je na powrót otworzyć? O wejściach do bazyliki już była mowa. Członkowie Komisji, mierząc odległość,

będą się nawzajem przekonywać, że to, którym wchodzi na msze, w gruncie rzeczy nie ma znaczenia. Czy przewodniczącą Komisji Bożena Starchurska wchodzi do bazyliki „wejściem głównym”, czy może jednak tym od Wrocławskiej, bliżej jej domu?

Odrębna sprawa to jednoznaczna postawa pełnomocnika ds. przeciwdziałania alkoholizmu. Jeśli Beata Krzezińska będzie konsekwentna, a wydaje się być emocjonalnie zaangażowana, to obóz władzy może mieć kolejne personalne problemy. Zauważmy, że Krzezińska jest przewodniczącą Klubu Radnych Oleśnicy Razem. Może przy tym liczyć na wsparcie radnych związanych z Kościołem, a są to co najmniej 4 osoby.

Opozycji wszystko to jest na rękę i im więcej zamieszania z nową uchwałą, tym lepiej...

Krzysztof Dziedzic

www.wzorbud.pl Tel. 501-274-114

osiedle Millenium II

NOWA INWESTYCJA

LOKALE UŻYTKOWE

KOSZAROWA 14

MIEJSCA POSTOJOWE NA SPRZEDAŻ

W PODZIEMNYM GARAŻU W OLEŚNICY

Świetlica będzie piętrowa

Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy ma plan, jak wykorzystać nową ustawę.

Ustawa z 4 listopada 2016 r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem” daje nowe możliwości działania na rzecz niepełnosprawnych finansowanego z budżetu państwa. Z jednej z nich ma zamiar skorzystać dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Oleśnicy **Alina Wajerowska** (na zdjęciu). Chodzi o „opiekę wychowawczą” - jedno z trzech, obok mieszkań chronionych i pracy opiekunów, głównych rozwiązań programu „Za życiem”. To możliwość przekazania na krótki czas opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem odpowiednio przygotowanym specjalistom. - Ja widzę takie potrzeby, bo widzę rodziców zmęczonych. Niechby na tydzień wyjechali... Mnie się ten pomysł bardzo spodobał. Widzę potrzebę tu i teraz - mówi o nowych rozwiązaniach Alina Wajerowska. I zdradza swój plan. Ma zamiar nadbudować piętro na obecnej świetlicy przy ul. Słowackiego i urządzić w dodatkowej kondygnacji całonocowe 3-4 pokoje dla swoich 48 podopiecznych. Rodzice mogliby na kilka dni powierzać wychowawcom swoje dzieci, które tu miałyby swój drugi dom. Zresztą właściwie świetlica jest już ich drugim domem, tyle że korzystają z niego tylko w określonych godzinach w ciągu dnia. - Dla nas byłoby dodatkowe zadanie, więcej problemów. Ale takie potrzeby są - mówi pani dyrektor. Rodzice dzieci niepełnosprawnych (bywa, że żyje tylko



Fot. Grzegorz Huk

Socjalny obiekt zyska dodatkową kondygnację

jedno z nich) mogliby na chwilę odsapnąć. Zajmowanie się takimi dziećmi jest niezmiernie absorbujące i w wielu przypadkach oznacza bezgraniczne poświęcenie i rezygnację z „własnego życia”.

- Popieram pani pomysł - tak zareagowała na plan Aliny Wajerowskiej radna **Grażyna Siednienko** (Oleśnica Razem) podczas posiedzenia Komisji Zdrowia i Opieki

Spółecznej Rady Miasta. - Będą się czuli swojsko. Że są u siebie - dodała.

Oczywiście na realizację pomysłu potrzebne są pieniądze. Dyrektor ma zamiar pozyskać je z Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Stara się o niebagatelną kwotę 800.000 złotych. Wykonanie nadbudowy jest możliwe z technicznego punktu widzenia, co potwierdziła ekspertyza. Zrobiło już na to konto drenaż wokół całego budynku. Na pewno potrzebne będzie wykonanie windy na piętro. Być może powstanie tam też dodatkowa duża sala.

- Pani dyrektor ma dobrą rękę do dotacji. Co wniosek, to dotacja... - tak oceniła powodzenie projektu skarbnik miasta **Joanna Jarosiewicz**.

Krzysztof Dziedzic



Nagrody w samorządach

Tak nagradzano w Bierutowie...

Kontynuujemy temat nagród w samorządach - tym razem podajemy dane z Bierutowa.

„Temat uważam za ważny do nagłośnienia, żeby samorządy nie okradały mieszkańców, jak rząd ten, czy poprzedni, czy jeszcze następny” - napisał do nas przed tygodniem przedstawiciel grupy wolontariuszy, którzy w kilku województwach w Polsce (m.in. na Dolnym Śląsku i Pomorzu) składają wnioski o udostępnienie informacji publicznej odnośnie przyznanych nagród.

Panoramie przekazał informacje odnośnie nagród wypłaconych urzędnikom Urzędu Miasta Oleśnicy oraz dyrektorom jednostek organizacyjnych i prezesom spółek miejskich. W latach 2010 - 2014,

czyli w poprzedniej kadencji, suma nagród wyniosła 650.763 zł. W tej kadencji wyniosły one 273.029 zł.

Wolontariusze kontynuują swoje działania. „Miasto Bierutów odpowiedziało na temat nagród” - napisali do nas.

Łączna kwota nagród wypłaconych urzędnikom Urzędu Miejskiego w Bierutowie w okresie od

NAGRODY	
2010 - 2014	
Oleśnica:	650.763
Bierutów:	427.006
2015 - 2018	
Oleśnica:	273.029
Bierutów:	233.696



1 stycznia 2010 do 31 grudnia 2014 wyniosła - 347.887 zł, natomiast kierownikom jednostek prowadzonych przez gminę - 79.119 zł.

Z kolei od 1 stycznia 2015 do 31 marca 2018 urzędnikom wypłacono - 181.020 zł, a kierownikom jednostek - 52.676 zł.

Reasumując: w poprzedniej kadencji samorząd na nagrody wydał 427.006 zł, w tej - jak na razie (kadencja kończy się w listopadzie) - 233.696 zł.

(ror)
cdn...

Polbus zostaje

Dwie oferty wpłynęły w przetargu na obsługę komunikacji miejskiej. Umowa będzie obowiązywała 2 lata (do końca marca 2020 roku) i obejmie ok. 200.000 km rocznie. Wrocławską spółka Polbus-PKS zaproponowała cenę 1.196.000 zł; Bus Marco Polo Wratławia z Wrocławia - 3.056.000 zł. Oznacza to, że nadal po Oleśnicy będziemy jeździli (od niedawna za darmo!) autobusami Polbusu.

(ror)



MIASTO W SKRÓCIE Z Niemcami po angielsku

W ratuszu gościli uczniowie z miasta partnerskiego w Niemczech - Warendorfu oraz ich polscy gospodarze z I LO. Spotkanie z burmistrzem Oleśnicy było okazją do wymiany poglądów oraz przekazania wiedzy na temat naszego miasta. W luźnej atmosferze młodzi pytali m.in. o Donalda Trumpa, imigrantów, związki partnerskie, Unię Europejską, likwidację gimnazjów w Polsce. Na koniec nie mogło zabraknąć wręczenia drobnych pamiątek z Oleśnicy i wspólnego zdjęcia.

Skandal w bazylice

Głośnymi okrzykami mężczyzna przerwał kazanie w bazylice św. Jana Apostoła w Oleśnicy.

Pojedyncze okrzyki dobiegały z balkonu bazyliki św. Jana Apostoła w Oleśnicy już w momencie, kiedy odprawiający mszę o godzinie 18 ksiądz Klaudiusz rozpoczął kazanie. W pewnym momencie z balkonu popłynęły już całe zdania. Zdezorientowani wierni odwracali i zadzieraali głowy.

Kapłan przerwał swoje rozważania.... Jakiś mężczyzna, tubalnym głosem, w bełkotliwej formie, stawiał zarzuty Kościołowi, m.in. w kwestii chrztów.

„Ja nie ochrzciłem panu dziecka?” - pytał kapłan, który próbował podjąć dialog z awanturującym się. „Niech pan zejdzie na dół - porozmawiamy” - zachęcał. „Nie widzę gościa...” - mówił do ministrantów. Kiedy kilku męż-

czyn próbowało wyprowadzić skandalistę ze świątyni, kapłan poprosił, aby go zostawili. Udało się go w końcu uciszyć.

Mężczyzna był najprawdopodobniej pod wpływem alkoholu. Sprawiał wrażenie niezrównoważonego.

A za jego wybryk oberwał Bogu ducha winny inny mężczyzna. Zszedł on na dół w trakcie kazania. A ponieważ coś głośno mówił pod nosem (potem się okazało, że komentował zachowanie awanturnika: „Trzech gości nie mogło mu dać rady”), został uznany za winnego tego zamieszania. Jeden z wiernych silnie uderzył go w plecy i syknął: „Idź stąd!”. „Ale to nie ja!” - wykrzyczał oburzony i zdezorientowany mężczyzna. Jeszcze po mszy skarżył się, że plecy bardzo go bołą. „Nie wiem, za co ja oberwałem” - żalił się...

(OAI)

Urząd przegrał

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu uznał, że odpowiedź petentowi została udzielona zbyt późno.

13 lutego 2017 roku Łukasz S. złożył do burmistrza Oleśnicy wniosek o udzielenie informacji publicznej w przedmiocie rejestru umów cywilnoprawnych nawiązanych pomiędzy Urzędem Miasta a osobami fizycznymi i firmami za okres 2016 r. wraz z przedmiotem wykonywanego dzieła/zlecenia oraz z kwotą wynagrodzenia.

27 lutego burmistrz w odpowiedzi wezwał wnioskodawcę o wskazanie „szczególnej istotności dla interesu publicznego” wnioskowanej informacji, którą ocenił jako przetworzoną. Podał, że Urząd nie prowadzi centralnego rejestru umów, a przygotowanie odpowiedzi na przedmiotowy wniosek wymaga zagregowania danych z różnych źródeł, czyli przetworzenia uzyskanych informacji z rozproszonych zasobów w jedną całość. Według opinii prawnej, przygotowanej przez radcę prawnego Urzędu Miasta, wnioskodawca winien wykazać istotny interes publiczny w tym zakresie.

Na to wezwanie skarżący odpowiedział kolejnym pismem - 27 lutego, wskazując interes do uzyskania przetworzonej informacji publicznej. Urząd twierdzi, że tego pisma nie ma. Korespondencja odbywała się drogą elektroniczną. Czy pismo dotarło? - sprawdza to Samorządowe Kolegium Odwoławcze. 5 marca Urząd ostatecznie odmówił udostępnienia informacji.

Już 19 lutego (pismo wpłynęło 28 lutego) Łukasz S., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na bezczynność burmistrza w przedmiocie udostępnienia żądanej informacji publicznej.

WSA umorzył postępowanie w części bezczynności organu w terminie od 13 do 27 lutego. Oceniał z kolei, że bezczynność miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa, bo od 13 lutego do 5 marca, czyli ostatecznej odmowy, minęło 20 dni, a Urząd miał na to maksymalnie dni 14. I zasądził od burmistrza na rzecz Łukasza Sz. 357 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.

Wyrok nie jest prawomocny.

(ror)

Lekarzom, personelowi medycznemu oleśnickiego szpitala, którzy z wielkim zaangażowaniem ratowali życie

Józefa Bobera

- dziękuje
Rodzina.

Dziękujemy wszystkim pamiętającym, przyjaciółom, przedstawicielom Urzędu Miasta, Starostwa, Spółdzielni Mieszkaniowej, całej społeczności szkolnej, z którą związany był

Józef Bober

za udział w Jego ostatniej drodze.

Słowa przemawiających oraz wyrazy współczucia pozostaną zawsze w naszych sercach.

Rodzina.

Powróćmy jak za dawnych lat...

Motywy przewodnie: 100. rocznice - odzyskania niepodległości i uzyskania przez kobiety praw wyborczych, poprzez nawiązanie do lat 20. i 30. XX wieku

- W bogatym programie tego- rocznych Dni Oleśnicy każdy uczestnik znajdzie coś dla siebie. Tradycyjnie zabawom, animacjom i wszystkim innym atrakcjom został nadany motyw przewodni - tym razem odwołaliśmy się do ogólnopolskich obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości i 100. rocznicy uzyskania przez kobiety praw wyborczych - poprzez nawiązanie do lat 20. i 30. XX wieku - mówi **Panoramie** dyrektor BiFK **Anna Zasada**. - Wydarzenia będą odbywały się w dwóch lokalizacjach - pierwsza to oleśnicki Rynek, na który mieszkańcy zostaną zaproszeni do uczestnictwa w działaniach artystycznych i animacyjnych - sitodruk, malarstwo, pokazy bicykli, czy pamiątkowe zdjęcie w retrofotobudce - to tylko niektóre z atrakcji czekających na oleśniczan w tej strefie. Drugie z miejsc to podzamcze - tam zapraszamy na koncerty lokalnych muzyków i gwiazd, do lunaparku oraz do strefy gastronomicznej.

Dni Oleśnicy w sobotę 26 maja rozpocznie parada, która przejdzie z amfiteatru do Rynku. Do udziału w niej organizatorzy zapraszają tradycyjnie wszystkich mieszkańców. W nawiązaniu do motywu przewodniego święta miasta zachęcają do przygotowania strojów nawiązujących do bogatej kultury lat międzywojennych. Po przybyciu parady

do Rynku każda ze zgłoszonych grup będzie miała okazję się zaprezentować na scenie.

W samo południe rozpocznie się Przegląd Wokalny Sonoro skierowany do wszystkich mieszkańców powiatu oleśnickiego w różnych kategoriach wiekowych. Repertuar przeglądu to szlagiery okresu międzywojennego i utwory tworzone przez kobiety i dla kobiet.

W Rynku zorganizowana zostaną także giełda książki oraz biblioteka plenerowa - tu mieszkańcy będą mieli możliwość skorzystania z wszystkich usług oleśnickiej księżnicy.

Do współpracy zaproszono lokalnych artystów: Spółdzielnię Artystyczną MAK, Marka Wałęgę, Ewę Mielczarek i Marzenę Śliwkę.

Po południu ruszamy na podzamcze. Tam z kolei będzie można skorzystać z bogatej strefy gastronomicznej, lunaparku z kolejkami górskimi i najnowocześniejszymi karuzelami. Główną atrakcją mają być koncerty.

Sobotę rozpocznie benefis reaktywowanej oleśnickiej grupy Hej. Następnie wystąpią Blackberry Brothers, którzy zagrają rocka, bluesa, rock'n'rolla. Jego trzon stanowią dwaj oleśniczanie - bracia Bartosz i Kuba Jeżyna. Gwiazdą sobotniego wieczoru będzie Romuald Lipko Band - główny kompozytor Budki Suflera. Usły-



Fot. Krzysztof Dziędzic

Znów pójdziemy w barwnej paradzie

szymy jego największe przeboje - „Jolka Jolka”, czy „Wszystko czego dziś chcę” w wykonaniu Izabeli Trojanowskiej i Felicjana Andrzejczaka. Gościnnie na scenie z Romualdem Lipko wystąpi Zdzisław Janiak z zespołu Hej, który w latach 80. był gitarzystą Budki Suflera. Ten występ będzie zwieńczeniem jego kariery muzycznej na scenie.

Sobotni wieczór zakończy potańcówka „Szlagiery naszej ery”, którą poprowadzi DJ Kurpik - oleśnicki beatboxer, który zaprezentuje przekrój ostatnich 100 lat muzyki rozrywkowej.

W niedzielę na scenie w Rynku zaprezentują się sekcje artystyczne działające przy BiFK - Szkoła Tańca Jast, Chór Młodzieżowy Unity, grupa teatralna, Oleśnicki Uniwersytet Trzeciego Wieku. Nie zabraknie również biblioteki plenerowej, przestrzeni warsztatowej dla najmłodszych i strefy zabaw dla dzieci.

Popołudnie warto będzie spędzić na podzamczu. Muzyczny maraton rozpocznie jeden z najważniejszych wrocławskich zespołów - dowodzony przez Macieja Kurowickiego Hurt z Jackiem Smolakiem z Oleśnicy w składzie. Kolejny punkt programu to kon-

cert Adama Ostrowskiego, powszechnie znanego jako O.S.T.R. - gratka dla miłośników hip-hopu. Występ tego artysty jest wynikiem ankiety, którą BiFK przeprowadził wśród oleśniczan - mieszkańcy właśnie jego wskazali jako artystę, którego występ chcą zobaczyć w czasie święta miasta.

Na koniec tegorocznych Dni Oleśnicy wystąpi Margaret - polska piosenkarka i autorka tekstów, laureatka wielu nagród muzycznych. Jej debiutancki album uzyskał status platynowej płyty.

Nie zapominajmy też o imprezach towarzyszących świętu miasta. To: V Noc Muzeów, wernisaże wystaw Zbigniewa Podurgiela i Anity Tomali-Najmrodzkiej, wystawa prac ceramicznych oleśniczanek „100 godzin, 1230° C” w siedzibie MAK-u, a także obchody ku czci profesora Cieszyńskiego. (ror)

KREDYTY

bankowe
i pozabankowe
chwilówki
oferta wielu firm

tel. 793 688 083

Oleśnica, Kilińskiego 2 (biuro nr 7)

NEW ELEGANCE Halex Pinio wajnert VOX FORTE IANPOL MEBLE NOVA MEBLE BEST KRINGLE CANDLE CARPET DECOR beldec PETITE FRITURE Wv WoodWick

cena zestawu:
1459,-
NAMUR
mebleścianka szer. 280cm

629,- SZAFKA WINNIE
349,- REGAŁ WINNIE
99,- PÓŁKA WINNIE
569,- ŁÓŻKO Z SZUFLADAMI WINNIE
149,- SZAFKA NOCNA WINNIE
329,- BIURKO WINNIE
289,- KOMODA WINNIE

1269,- PÓŁKA POPRAD
949,- FOTEL RELAX
1069,- KOMODA POPRAD
589,- ŁAWA POPRAD
1095,- SKRZYNIA POPRAD
765,- STOLIK POPRAD
935,- STÓŁ POPRAD drewno
279,- KRZESŁO POPRAD drewno

2099,- AUSTIN narożnik rozkładany wymiary: szer. 235 gł. 145 wys. 90cm pow. spania: 215 x 140cm
2685,- FOCUS narożnik rozkładany wymiary: 195 x 255 x 95/104cm

209,- CONIA lampa różne rozmiary i kolory
1179,- ALICE łóżko 160 x 200 cm (kolor zielony/żółty)

179,- Q-G2 fotel obrotowy wymiary: 48 x 41 x 84cm

**OSTWIETLENIE
MEBLE
DEKORACJE
ZASŁONY NA WYMIAR
MATERACE**

.Kraft
salon wnętrz
www.kraftwnetrza.pl
NAMYSŁÓW
OLEŚNICKA 13
77 4 11 09 10
pn.-pt. 9-18
sobota 9-14

Do ugody nie doszło

Obie strony są przekonane do swoich racji.

Dobiegł końca proces, który rolnik Włodzimierz P. wytoczył Wiesławowi Podczaszyńskiemu, sadownikowi z Jenkowic. Pozwał go o naruszenie prawa własności, przez co nie może w pełni z niej korzystać. Inaczej: używanie działki przeciwgradowego przez sadownika powoduje, zdaniem rolnika, rozgonienie chmur deszczowych i brak opadów, a tym samym niższe plony.

Sąd na poprzedniej rozprawie dał obu stronom miesiąc na zawarcie ugody. Dlaczego do niej nie doszło?

Sadownik chce zmylić sąd i rolnika

- Nie było żadnej propozycji ze strony pozwanej - mówił w ostatnim słowie przed orzeczeniem sądowym Patryk Suterski, adwokat rolnika. - Bezapelacyjnie w procesie wykazano, że dochodzi do naruszeń własności powoda. Pozwany w sposób rażąco zakłóca opady, co ma bezpośredni wpływ na plony. Z tabeli opadów [przedstawił ją Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu - sąd dołączył opinię do akt sprawy - red.] widać różnicę między opadami w Sokołowicach i nad polami rolników, świadków w tym procesie. U nich jest poniżej litra, a tam kilkanaście, kilkadziesiąt litrów.

- Pozwany nie jest w stanie wskazać, w jakich okolicznościach używa działki - przekonywał mecenas. - Teraz, z powodu procesu, bardzo ograniczył jego użycie, licząc, że zmyli sąd i powoda. Ale po orzeczeniu na pewno wróci do dotychczasowego procederu - twierdził.

- Wszyscy świadkowie mówili o tych samych objawach. Nie ma podstaw i dowodów na to, że działko zamienia grad w deszcz. Nie można znaleźć biegłego, który by to potwierdził. A to pozwany powinien ten fakt udowodnić - uważa adwokat.

Sad to nie jest kopalnia złota

- Słyszałem głosy nawet w Sycowie, że tam była susza, bo strzelano z działki - ironizował radca prawny Marek Sarnowski, obrońca Podczaszyńskiego. - Tymczasem w roku 2015, kiedy była susza, wniosków w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o odszkodowania z powodu klęski żywiołowej było tyle samo, co wcześniej i później - mówił. - To jest konflikt nowoczesności z tym, co było dotąd - przekonywał. - Nie jest to problem działki, ale zmie-



Wiesław Podczaszyński czeka już tylko na wyrok

niającego się klimatu. Kiedy byliśmy młodszy, lata nie były tak upalne, nie było tylu wichur, co teraz - wspominał.

- Kiedy idzie chmura gradowa, nie oznacza to, że w tym miejscu spadnie grad, ale trzeba strzelać profilaktycznie - mówił. - Nie z każdej czarnej chmury spadnie deszcz. Pytałem rolników, czy prowadzą dokumentację księgową. Czy mają dokumentację związaną z pomiarem opadów? Nikt żadnych danych nie pokazał... A np. dane o sprzedaży z kolejnych lat byłyby dowodem. A tak mamy wyłącznie słowa przeciwko wiedzy - ocenił.

- Obsługiwałem agencję rolną, obsługuję prawnie Lasy Państwowe. Po górniku i leśniku uważam zawód rolnika za najtrudniejszy. Rozumiem, że rolnicy mają takie wyobrażenie, iż mają mniej plonów i zysków. Ale każdy rolnik powinien się też wypowiedzieć o nawożeniu, o rodzaju gleby, o nasłonecznieniu - twierdził radca.

- Działko jest przy ulicy. Nikomu nie wadzi. Średnica oddziaływanego działka nie sięga pola powoda. Pan Podczaszyński nie strzela dla zabawy - każde strzelanie kosztuje kilkanaście tysięcy złotych. A plantacja jabłek to nie jest kopalnia złota. Strzela się wtedy, kiedy jest to potrzebne - skłonił do obrony.

Opracowanie pomoże sadownikowi?

Sam Wiesław Podczaszyński, radny gminy Oleśnica, powołuje się na zagraniczne opracowanie, którego „celem było zebranie da-

nych z całego świata na temat opadów deszczu na przestrzeni 9 lat pomiędzy 1981 i 1989 rokiem”. Badanie przeprowadzono przy wykorzystaniu 8 dział i stworzono bazę danych obejmującą 287 wartości opadów deszczu. Analiza powyższych danych miała pozwolić ocenić wpływ działki przeciwgradowego na deszcz.

Wnioski? „Działko, zasilane mieszkanką sprężonego powietrza i acetylenem, wystrzeliwuje co 7 sekund. Każde opóźnienie wczesnego działania działki przeciwgradowego zmniejsza skuteczność ochrony, ponieważ koncentracja fal uderzeniowych będzie niższa, a zatem mniej efektywna. Działko przeciwgradowe nie korzysta z żadnych substancji zanieczyszczających, nie odgania deszczu oraz w żaden sposób nie zmienia kierunku przemieszczania się chmur. Praca działki nie jest niebezpieczna ani dla ludzi, ani dla zwierząt. Urządzenie nie odrzuca gradzin ani nie przetrzuca ich na sąsiadujące działki. Działko jedynie zmniejsza ich średnicę oraz modyfikuje i destabilizuje strukturę zewnętrzną, aby ich uderzenie nie niszczyło drzew owocowych, roślin, samochodów bądź innych rzeczy objętych ochroną. Podsumowując, możemy potwierdzić, że działko przeciwgradowe w żaden sposób nie wpływa na kierunek przemieszczania się chmur”.

Które argumenty przekonają sąd? Do niego będzie należało ostatnie zdanie w tej precedensowej sprawie.

Roman Rybak

Rondó i obwodnica w 2020 roku?

DSDiK ogłosiła przetarg na obwodnicę Oleśnicy i ponawia przetarg na modernizację Dobroszyckiej.

Do 9 maja można składać oferty na budowę drogi wojewódzkiej nr 451 - wschodniej obwodnicy Oleśnicy. Jeśli wykonawca zostanie wybrany, to prace potrwać do września 2020 roku.

Do 8 maja Dolnośląska Służba Dróg i Kolei czeka na oferty w ponownym przetargu na moderni-

zacji ulicy Dobroszyckiej, od ulicy Wojska Polskiego do węzła Dąbrowa, z budową ronda.

Pierwszy przetarg został unieważniony - ceny ofertowe były za wysokie, przekraczały kilkakrotnie założony budżet zadania. Przed dwoma tygodniami Panorama informowała, że przetarg będzie powtórzony. Jeśli tym razem uda się wybrać wykonawcę, modernizacja Dobroszyckiej potrwa do maja 2020 roku.

(ror)

CYTAT TYGODNIA

Drugi przykład to oczekiwana przez wszystkich przebudowa skrzyżowania ulicy Wojska Polskiego z ulicą Dobroszycką. Monity kierowane są do burmistrza, gdy tymczasem należy ślać petycje do marszałka województwa i radnego wojewódzkiego (obecnie oleśniczan reprezentuje Janusz Marszałek).

Małgorzata Lipska, radna niezrzeszona, na Fb.

WC włamania

Już dwukrotnie w tym roku włamywano się do miejskich toalet. Jak temu zaradzić?

W Oleśnicy funkcjonują trzy publiczne toalety. Najstarsza jest przy ulicy Sinapiusa. Od niedawna, decyzją władz miasta, jest bezpłatna.

Dwie młodsze mieszczą się przy Spacerowej i Bocianie. Ta nad stawami stała w 2013 roku. Kosztowała 169 tys. zł. Ta na Bocianie działa od jesieni 2016 roku, a koszt-

owała 150 tys. zł. Skorzystanie z tych dwóch WC to koszt złotówki.

I właśnie na te złotówki już drugi raz w tym roku połamali się złodzieje, włamując się do kasetek w toaletach. Naprawa jednej kosztuje tysiąc złotych. Ile pieniędzy skradziono? Nie wiadomo...

- Rozważamy zainstalowanie monitoringu w Parku nad Stawami i na Bocianie w pobliżu toalet - mówi Panorama Michał Skrzypek, rzecznik Urzędu Miasta. (ror)

Kopernik oświetlony



Alejki w Parku Kopernika będą oświetlone już za kilkanaście dni. Inwestycja zostanie wykonana w ramach Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego (edycja 2017). Zadanie powinno być zrealizowane już w roku 2017, ale przeciągające się procedury i uzgodnienia spowodowały, iż zostanie zrealizowane teraz. W systemie „zaprojektuj i wybuduj” oświetlenie stawia firma Ikarz Kazimierz Cymbalista z Oleśnicy. Koszt - 99.630 zł, a termin zakończenia to 5 maja. W parku przewidziano 16 lamp. Ich fundamenty - na zdjęciu. (ror)

Ruszyła akcja „Sala dla Czwórki”

W listopadzie ma być gotowe pozwolenie na budowę.

Przypomnimy, że - jak ujawniła Panorama - na posiedzeniu Komisji Sportu i Rekreacji w marcu podjęto ostateczną decyzję odnośnie budowy pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 4.

Środowisko szkolne Czwórki od lat zabiegało u władz miasta o budowę przyszkolnej sali sportowej. Po ponad dekadzie starań rodziców i dyrekcji szkoły cel jest

blisko - na posiedzeniu Komisji padły jednoznaczne deklaracje burmistrza Michała Kołacińskiego oraz dyrekcji ZBK, że jeszcze w tym roku zostanie opracowany projekt, a w 2019 r rozpocznie się budowa. Nowa sala zostanie połączona łącznikiem ze szkolnym budynkiem. W sali będzie boisko do piłki ręcznej o powierzchni 40 x 20 m, czyli powierzchnia całej sali wyniesie ok. 55 x 30 m plus pomieszczenia szatniowo-socjalne. W projekcie ma znaleźć się również miejsce dla sztucznej ścianki wspinaczkowej.

ZBK ogłosiło już zapytanie ofertowe (termin ich składania - 7 maja), którego przedmiotem jest sporządzenie koncepcji projektowych oraz dokumentacji zawierającej: projekt budowlany, projekty wykonawcze, kosztorys inwestorski, przedmiar robót, specyfikację techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych na budowę hali sportowej przy SP4. Koncepcja projektowa ma być gotowa do 22 czerwca. W listopadzie ma zostać uzyskane pozwolenie na budowę.

(ror)



DOM POGRZEBOWY
"CHABER"
 Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
 tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166
CAŁODOBOWY
PRZEWÓZ ZMARŁYCH
Kompleksowo, godnie...

Chinka pyta o Polskę, a Geremek płacze

- Co się dzieje z tą Polską? - pytał Komorowski. A jakich odpowiedzi udzielał?

- Demobilizacja kosztowała nas przegrane wybory. Może kosztować i w przyszłości - takę tezę postawił Bronisław Komorowski. - Dlatego jeżdżę po kraju i mobilizuję - wyjaśniał swoje polityczne peregrynacje.

Na spotkanie z eks-prezydentem Polski do hotelu Garden w Oleśnicy przyszło ok. 150 osób. Przywitały go brawami na stojąco. Ciepło przyjęto też byłego burmistrza Jana Bronsia. A kiedy prowadzący spotkanie Marcin Wojtera, sekretarz wrocławskiej Platformy, witał obecne w sali posłanki PO, ktoś z widzów rzucił: „Kempa jest?”. „Tak, w restauracji siedzi”, „Niech nagrody odda” - odpowiadali inni.

Komorowski przyjechał audi, w towarzystwie ochroniarza, który towarzyszył mu cały czas w sali.

Uwiedli liczącą się grupę Polaków

- Co się dzieje z tą Polską? - pytał Komorowski, który podkreślił, że pochodzi z pobliskich Obornik Śląskich. I odpowiadał: „Ducha nie gasić, zachęcać, budzić nadzieję, że Polska obywatelska wygra”. Stwierdził, że „batalia w trudnych warunkach toczy się o kształt demokracji i ustroju Polski”.

- Czy chcemy Polski obywatelskiej, czy dostosowujemy się do zmian, które zaprzeczają obywatelskości, stawiają na silną władzę centralną? - pytał retorycznie. Przyznał, że „mamy kryzys uwiedzenia politycznego liczącej się grupy Polaków”.

Komorowski przypominał historię przemian demokratycznych po 1989 roku i stwierdził, że w nadchodzącej serii wyborów rozstrzygnie się, jakiej Polski chcemy.

- Nieprawda, że społeczeństwo w swojej większości zaakceptowało PiS-owską władzę - ocenił. - PiS wygrał poprzez mobilizację, ale nigdy nie miał większości społeczeństwa za sobą. Lansowanie tezy, że po stronie PiS jest większość, to nieprawda - mówił. - PiS ma wysokie notowanie procentowe, ale realnie - jak wyliczył prof. Radosław Markiewicz - stracił pół miliona wyborców od 2015 roku. Ale wciąż ma wysokie procenty w sondażach, mimo że grzechy PiS można mnożyć. Dlaczego? Bo część wyborców nie jest zmobilizowana. Dlatego jeżdżę po kraju i mobilizuję - stwierdził.

Panie Bronku, co to będzie?!

Powiedział, że „PiS zniszczył wizerunek kraju za granicą”. I opowiedział taką historię: - Podczas wizyty w Chinach pewna młoda Chinka zapytała mnie: „A co się tam u was, w Polsce, dzieje?! Bo myśmymy myśleli, że Polska to wzorzec przejścia od systemu niedemokratycznego do demokracji”.

Ocenił, że „w normalnych warunkach już [w Polsce] byłoby taczki w użyciu”. Ale - „z przykrością stwierdzam - ludzi nie zawsze rusza demokracja, a bardziej sprawy przyziemne”...

Mówił, że Polska była kiedyś liderem w Europie Wschodniej, a teraz staje się nim Rumunia.

I - w kontekście polityki zagranicznej - opowiedział historię, jak na weselu znajomych podszedł do niego prof. Bronisław Geremek.



Wzruszona Ryszarda Broż-Brattig z córką Iloną



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

W kolejce po autograf eks-prezydenta

- „Panie Bronku” mówi do mnie i łzy mu z oczu płyną... „Co to będzie?” - pyta. „Wszystko, co myśmymy zbudowali, idzie w diabły. Pojednanie z Niemcami, ze środowiskami żydowskimi, ukraińskimi. Tego nie da się odbudować!” - Profesorze, może dadzą radę - powiedziałem mu wtedy. I ciach, rach, zmiana rządu, Polska w ciągu roku odbudowała swoją pozycję - stwierdził. To oczywiście historia z okresu, kiedy premierem był Jarosław Kaczyński, a zastąpił go rząd Donalda Tuska

Zacharabcili obszary władzy

- Rząd ma obecnie kłopoty - tapnięcie w sondażach. A przecież rozrabia i podejmuje fatalne decyzje od 2,5 roku, cofa państwo prawa. Ludzie jednak za bardzo na to nie zareagowali, za wyjątkiem demonstracji latem. PiS złamał konstytucję, zniszczył wizerunek kraju za granicą i wciąż miał wysokie notowania - mówił. - Co dotknęło ludzi? Słynne nagrody - skonstatował. - Hipokryzja polityczna odnosi się nie tylko do tej jednej partii - przyznał.

- Może sobie pani Szydło gadać o polityce godnościowej, ale ludzie będą pamiętać o systemie drugich pensji - wyrokował. - Ktoś tę forse

brał - dodał. Przyznał, że „nie ma bezgrzesznych polityków”.

Jego zdaniem PiS przekroczył „czerwoną linię”, a ta „łupieżcza eksploatacja” spowodowała, że „coś w ludziach pękło”.

Za „zacharabienie obszarów władzy kosztem zasad i obywateli” politycy PiS-u powinni odpowiedzieć przed Trybunałem Stanu. - Zbrodnie przeciwko demokracji powinny być ukarane. Pewne osoby powinny zostać napiętnowane i przez jakiś czas przestać pełnić funkcje w polityce - powiedział.

Mówił, że Stanisław Gawłowski, sekretarz generalny PO, to pierwszy więzień polityczny obecnej władzy, a on sam „chciałby poczekać, co powie sąd”, ale „w normalnym kraju”, a tymczasem „w normalnym kraju nie żyję”. - Bardzo bym chciał, żeby Gawłowski okazał się niewinny i tego mu życzę - stwierdził.

Po 45-minutowym wystąpieniu rozpoczęła się seria pytań do polityka. Też trwała 45 minut.

Smoleńsk już PiS-owi nie pomaga

- Cieszę się, że mogłam być blisko pana prezydenta - mówiła ze łzami w oczach bardzo wzruszona Ryszarda Broż-Brattig, która opowiadała, jak brała udział w demon-

stracjach „wolne sądy” i mobilizowała młodzież.

- Fizycznie przypomina mi pani moją mamę - mówił do nestorki (89-letniej) oleśnickiego aptekarstwa eks-prezydent. - Mama, osoba głęboko wierząca, ma 96 lat i powiedziała mi: „Bronek, ja ci nie umrę, dopóki rządzi PiS!”.

Komorowski był pytany o swoje zeznania w sprawie katastrofy smoleńskiej. - Nie wolno mi ujawniać szczegółów z przesłuchania - powiedział, ale ocenił, że czuł się „wplątany w pewne zjawisko”. - Jeden poseł ma zabraną immunitet, drugi pensję, Gawłowski idzie do aresztu, a do prezydenta przychodzi prokuratura. Zobaczcie: „Każdego możemy sięgnąć” - mówił.

- Ryszard Marczenko, Ryszard M., bo tak niedługo wszyscy się będziemy nazywać. Jak bardzo tragedia smoleńska pomaga PiS-owi, że ciągle ma wysokie notowania? - pytał jeden z przybyłych.

- Był czas, kiedy bardzo pomagała. Po kampanii prezydenckiej Jarosław Kaczyński powiedział, że przestał brać proszki i zaczęła się jazda. Smagał przeciwników, że nie poszli na wojnę, żeby pod Smoleńskiem zdobyć wrak. Lansowano szalone teorie, byli rzekomi eksperci, puszki, parówki - kpił Komorowski. Mówił o „kłamstwie

smoleńskim”, w które wierzyło 40 proc, dzisiaj wciąż 20 proc. Polaków. - To pisowskie bzdury, zrobili ludziom wodę z mózgu, podzielili naród, kłamstwo smoleńskie wychodzi PiS-owi bokiem - ocenił.

Źle się dzieje w państwie duńskim

- Larum grają! Źle się dzieje w państwie duńskim! - alarmował Stanisław Koszela, emerytowany strażak. - Głosowałem dwa razy na pana, żona też. W wyborach na PO, wcześniej na UD. Ale pan Tusk lekceważąco mówił, że „nie ma z kim przegrać”. Pani Kopacz nie przysłała na głosowanie o Trybunał Stanu dla Ziobry - krytykował. - A Lech Kaczyński, przyzwoity człowiek, nie powinien leżeć na Wawelu i stać na pomnikach. On odpowiada za to, że zginął i że zginęło tylu ludzi - mówił. Otrzymał brawa.

- Ja się na to strasznie nie zżymam - odpowiadał mu na pytanie o pomniki Komorowski, dodając jednak, że „proporcje zostały zachwiane”. Mówił, że miał z Lechem Kaczyńskim „bardzo dobre, sympatyczne relacje”.

Ocenił z kolei, że przyczyny „wyborczej klęski” były różne, to suma różnych wypadkowych. „Ludzie nie chcieli ciepłej wody w kranie, „nie zagłosuję na Komorowskiego” - mówili - „bo to nie awanturnik”, a ten drugi to może wariat, może narwany, ale dam mu szansę. Stąd głosy na PiS i Kukiza. Czasem trzeba się sparzyć” - analizował.

Obecna opozycja była krytykowana przez przybyłych za słaby marketing - w odróżnieniu od PiS - i przegapienie wielu szans do ataku i krytyki rządzących. - Brakuje Platformie umiejętności marketingowych PiS-u - oceniła Marta Wojtera.

- Nastąpiło drastyczne popsucie obyczajów [politycznych]. Ja sam zostałem zaatakowany w sposób nieprawdopodobnie brutalny i nie miałem narzędzi do odpowiedzi. Było kłamstwo. Było opluwanie. A ten, kto skuteczniej zaatakuję, wygrywa - mówił gość.

Na koniec apelował do opozycji o jedność, bo za nią jest „premija” i jest ona konieczna w sytuacji „gigantycznej przewagi propagandowej PiS”, bo przeciwnicy polityczni „mają media w garści”.

Można było kupić książkę byłego prezydenta i otrzymać od niego na niej autograf.

Kto pojawił się na spotkaniu z politykiem Platformy? Były posłanki Platformy - Ewa Wolak i Joanna Augustynowska; działacze lokalnej PO (m.in. Robert Sarna, Wioletta Efinowicz, Jarosław Polański, Sebastian Lelas); silna grupa działaczy PS 2018 (m.in. Jan Brons, Maria Susidko, Józef Stefani, Walerian Pietrzak, Marek Czarnecki, Jan L. Rybiatek, Jan Mandat, Michał Pater); związani z lewicą Andrzej Szatek, Jerzy Woldański i Marian Lewandowski (nie było natomiast obecnych liderów lokalnego Sojuszu). Obecny był komendant policji w Sycowie Jacek Styczeń i wielu członków oleśnickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Wizytę gościa zorganizował Klub Obywatelski w Oleśnicy. Po części oficjalnej odbyło się spotkanie z działaczami oleśnickiej Platformy.

Roman Rybak

Ci ginący, samotni,



Dla młodzieży to jest lekcja historii

„I ci ginący, samotni, już zapomniani od świata” - na uroczystości rocznicy powstania w getcie czytano wiersz noblisty.

„W Warszawie przy karuzeli / W pogodny wieczór wiosenny / Przy dźwiękach skocznej muzyki / Salwy za murem getta / Głuszyła skoczna melodia / I wzlatywały pary / Wysoko w pogodne niebo”...

Te słowa, nawiązującego do symboliki cierpienia wiersza „Campo di Fiori” Czesława Miłosza, odczytała Anna Jach z BiFK-u podczas uroczystości z okazji 75. rocznicy powstania w getcie warszawskim. Razem z młodzieżą z oleśnickich szkół ponadgimnazjalnych przedstawiciele Forum złożyli bukiet żonkili i zapalili znicze pod tablicą (na murze przy Rzemieślniczej)

upamiętniającą spaloną w 1938 roku synagogę w Oleśnicy, na ulicy Łużyckiej.

Był to jeden z akcentów ogólnopolskiej akcji „Żonkile”, organizowanej przez Muzeum Historii Żydów Polskich Polin, do której dołączył BiFK. W placówkach bibliotecznych BiFK przygotowano wystawy książek poświęcone tematyce żydowskiej. (OAI)

Nowy(stary) partner

Strona francuska jest zainteresowana rozwijaniem działań sportowych, w szczególności w zakresie piłki ręcznej.

Trzyosobowa delegacja oleśnickiego samorządu pojechała do Jaunay-Marigny na organizowane tam targi. Dlaczego do gminy Jaunay-Marigny, a nie Jaunay-Clan?

Dlatego, że w Nowej Akwitanii, w departamencie Vienne, została utworzona nowa gmina - z połączenia gmin Jaunay-Clan oraz

Marigny-Brizay. Siedzibą gminy została miejscowość Jaunay-Clan.

W tym roku Oleśnica obchodzi 15-lecie partnerskiej współpracy z Francuzami. Delegację samorządu tworzyli: zastępca burmistrza Jarosław Sadowski, wiceprzewodniczący Rady Miasta Wojciech Bartnik i oleśnicka artystka Kamilla Kasprzak. W tym czasie w Jaunay-Marigny przebywała też kilkunastoosobowa grupa oleśniczan (pojechali na własny koszt), którzy przyjmują Francuzów w swoich domach podczas ich poby-

tu w Oleśnicy. Miasto zorganizowało swoje stoisko, które cieszyło się dużym zainteresowaniem. Podsumowano półtorej dekady partnerstwa i przeprowadzono rozmowy dotyczące kierunków dalszej współpracy.

Uwzględniono jej nowe elementy - strona francuska jest zainteresowana rozwijaniem działań sportowych, w szczególności w zakresie piłki ręcznej. Gospodarze otrzymali też zaproszenie na Dni Europy. (OAI)

Nagroda dla dyrektora

Rada Społeczna SZPZOZ za wniosowała o przyznanie nagrody rocznej dyrektorowi Stanisławowi Ptakowi.

Rada Społeczna Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Oleśnicy złożyła do burmistrza wniosek o przyznanie dyrektorowi Stanisławowi Ptakowi dodatkowej nagrody rocznej za 2017 rok, w wysokości 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

Jak uzasadniono wniosek, sygnowany przez Stanisława Pytla, przewodniczącego Rady Społecznej?

Realizacją wszystkich zadań statutowych, uzyskując przy tym dochody większe od planowanych o 876 tys. zł; realizacją odpłatnych świadczeń zdrowotnych w wysokości 772 tys.; brakiem zadłużenia SZPZOZ; wypłaceniem nagrody rocznej za 2017 rok w wysokości

100 proc. miesięcznego wynagrodzenia (bez uwzględnienia premii) pracownikom SZPZOZ; realizacją zadań inwestycyjnych, uzyskaniem finansowania ze środków unijnych projektu zakupu nowoczesnej aparatury medycznej; wysoka oceną w raporcie ministra zdrowia - 60 na 65 punktów możliwych do zdobycia.

Dyrektor dostanie nagrodę w wysokości 9.654 zł brutto (to 6.666 netto). (ror)



OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami - (Dz. U. z 2018r. poz. 121 ze zm.) Burmistrz Miasta Oleśnicy informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do:

1. zbycia w trybie bezprzetargowym w drodze zamiany (zabudowana nieruchomość gruntowa - działka nr 1/23 AM 25 - przy ul. Lwowskiej 19) - wykaz nr 11/2018

LICZBA TYGODNIA

28

Wobec tylu mężczyzn zarządzono „przymusowe doprowadzenie do kwalifikacji wojskowej”. Wszyscy są z rocznika 1999.

Wykonawca poprawia

Wykonawca stadionu ma ponowić zabiegi na murawie obiektu.

Oleśnica od lat była znana z tego, że ma wypieszczone boisko. Lubił tu grać przeciwnicy Pogoni, a i DZPN często wybierał Brzozową na miejsce rozgrywania różnych meczów, nawet międzypaństwowych (kobiet, juniorów) ze względu właśnie na jakość murawy.

Ale to czasy to już, niestety, przeszłość. Dzisiaj stan murawy jest zły.

- Na murawie jest mokro. Nie nadaje się ona do użytku. Co Atol robi w tej sprawie? - pytał przed miesiącem na posiedzeniu Komisji Sportu radny Jacek Malczewski (PS 2018).

Problemy z podchodzeniem wody i fatalnym drenażem pojawiły się po modernizacji stadionu. Pisaliśmy o nim w *Panoramie* kilkakrotnie. Po obfitych opadach deszczu boisko nie nadaje się do

użytku - stoją na nim kałuże. Jak się okazuje, problem nie tylko nie jest rozwiązany, a wręcz przeciwnie - narasta...

- Ślemy pisma do wykonawcy. Do stycznia 2019 roku mamy gwarancję na pierwszy etap prac. Na drugi etap gwarancja jest do 2021 roku - mówił Dariusz Sendek, prezes Atola. - Na razie staramy się wygłaskować od podwykonawcy, który to robił, poprawę stanu. Wykonaliśmy też sami zabiegi dodatkowe - wykorkowanie i piaskowanie - dodał.

Niedawno z wykonawcą obiektu spotkał się burmistrz Michał Kołaciński.

„Spotkanie z wykonawcą w okresie gwarancyjnym dotyczyło ponowienia zabiegów na murawie stadionu oraz drobnych napraw na trybunach i na krawężniach bieżni” - poinformował nas o celu spotkania Michał Skrzypek, rzecznik Urzędu Miasta. (ror)



Wciąż stan nie jest zadowalający

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy

Rynek-Ratusz

56-400 Oleśnica, informuje o:

III-przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Oleśnicy przy ul. Reja 12/3:

- lokal mieszkalny nr 3 położony na parterze, w budynku mieszkalnym, figurującym w wojewódzkiej ewidencji zabytków, przy ul. Reja 12, na działce nr 98/1 AM 61 o powierzchni 716 m²; lokal obejmujący: 2 pokoje i kuchnię o łącznej powierzchni użytkowej 82,50 m² z pomieszczeniami przynależnymi, tj.: piwnicą nr 3/I o powierzchni użytkowej 13,90 m² oraz piwnicą nr 3/II o powierzchni użytkowej 6,10 m²; w.c. wspólne dostępne z klatki schodowej,
- udział w nieruchomości wspólnej: we wspólnych częściach budynku i urządzeń oraz w gruncie obejmującym w/w działkę wynosi 25,40%,
- nieruchomość jest uregulowana w księdze wieczystej: KW nr WR1E/00052378/3,
- przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: obecnie brak planów zagospodarowania przestrzennego - Zgodnie z Uchwałą nr: XV/108/2007 z dn.: 30 listopada 2007r. w sprawie: zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Oleśnicy: Tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, jednorodzinnej (szeregowej, bliźniaczej, wolnostojącej), brutto, wraz z zabudową gospodarczą, obiektami usługowymi (w tym usługi), niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej, drogami dojazdowymi, placami manewrowymi, zielenią urządzoną,
- nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym, w którym znajdują się lokale mieszkalne,
- cena wywoławcza nieruchomości wynosi 125.000,00 zł. (słownie: sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych),

Przetarg na wyżej wymieniony lokal, odbędzie się dnia 25 maja 2018 r. o godz. 10:45 (w Sali Narad - pokój nr 5 na parterze Urzędu Miasta Oleśnicy). Wadium wynosi 12.500,00 zł (słownie: dwanaście tysięcy pięćset złotych). Najpóźniej do dnia 18 maja 2018r. na konto Gminy Miasto Oleśnica nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy, Rynek-Ratusz, 56-400 Oleśnica oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika - Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek - Ratusz (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8:00 do 16:00.

DRIVE TOGETHER



MAZDA CX-5

Z NAPĘDEM i-ACTIV AWD

MOC I PRZYCZEPNOŚĆ
W KAŻDYCH WARUNKACH

Napęd i-ACTIV AWD pozwala zachować pełną kontrolę i czerpać przyjemność z prowadzenia samochodu bez względu na warunki. 27 czujników do 200 razy na sekundę stale monitoruje parametry pojazdu, zachowania kierowcy i warunki drogowe, dzięki czemu inteligentny napęd jest w stanie zareagować, zanim wystąpi utrata przyczepności.

Optymalna przyczepność i zwrotność oraz wyższy poziom bezpieczeństwa. To wszystko dzięki napędowi na cztery koła i-ACTIV AWD.

GRUPA WRÓBEL DŁUGOŁĘKA | UL. WROCŁAWSKA 51

W zależności od wersji samochodu średnie zużycie paliwa oraz emisja CO₂ wynoszą odpowiednio: od 5,0 do 7,1 l/100 km oraz od 132 do 162 g/km. Samochód jest wyposażony w układ klimatyzacji zawierający fluorowany gaz cieplarniany [R1234YF] o współczynniku ocieplenia globalnego powyżej 150. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji znajdziesz na www.mazda.pl

Cesarz w Oleśnicy przetopiony

Po wojnie pomniki niemieckich władców spadły z wrocławskich cokołów. Przetopiono je w Oleśnicy.

Były piękne i majestatyczne, ale - na swoje nieszczęście - niemieckie. Z tego powodu zaraz po wojnie zabytkowe pomniki władców spadły z cokołów.

- Niewyobrażalne byłoby pozostawienie pomników niemieckich cesarzy i królów. Zostały zniszczone, bo kojarzyły się z wrogiem i oprawcą. To były czasy, w których kamienie mówiły po polsku - tłumaczy na antenie TVN24 Romuald Nowak z Muzeum Narodowego, nawiązując do komunistycznego sloganu podkreślającego polskość Wrocławia.

Z tego powodu po wojnie zniknęły pomniki cesarza Wilhelma I i króla Fryderyka Wilhelma III. Ten pierwszy stał na placu przy Domu Handlowym Renoma, gdzie obecnie wznosi się konny pomnik Bolesława Chrobrego. Niemiecki cesarz Wilhelm I, w stroju general-skim, siedzący na koniu spoglądał z góry na wrocławian od końca



Cesarza Fryderyka przetopiono w Oleśnicy

XIX wieku. Znajdował się na wysokim, bo liczącym kilkadziesiąt stopni podwyższeniu. Pod cokołem od strony ulicy Świdnickiej towarzyszyły mu marmurowe figury.

Wilhelm I spadł z cokołu zaraz po wojnie, w październiku 1945 roku.

- Odnaleziono dokumenty, które wskazywały na przygotowania do wymiany pomników i oddanie ich Niemcom, ale w 1948 trafiły one

do Oleśnicy, gdzie zostały przetopione - wyjaśnia Nowak.

Gdzie? Najprawdopodobniej w oleśnickich ZNTK.

Po pomniku cesarza Wilhelma I przez lata pozostawał tylko pusty, niezagospodarowany plac. Dopiero w 2007 roku powstał tam monument króla Bolesława Chrobrego. W miejscu pomnika cesarza Fryderyka stoi lwowski dramatopisarz - Aleksander hrabia Fredro.

(ror)

Przestajemy to rozumieć...

Służby Ratownicze nie rozumieją, czemu nie są wzywane do poszkodowanych...

„Chyba powoli zupełnie przestajemy to rozumieć. Przed chwilą ponownie lądował w Oleśnicy śmigłowiec LPR z powodu braku wolnego zespołu medycznego (karetki). Tuż obok widok jak poniżej na zdjęciu” - napisał na portalu społecznościowym Tomasz Krawczak, szef Stowarzyszenia Służby Ratownicze. I zilustrował swoją ocenę zdjęciem, na którym widziemy tabor Służb.

„A tymczasem z powodu braku wolnego ambulansu strażacy przewożą najpierw lekarza do poszkodowanego, następnie poszkodowanego do śmigłowca. My



Jest problem z ratownictwem w Oleśnicy

- ratownicy służb Ratowniczych jesteśmy - podobnie jak strażacy (którym absolutnie nie ujmujemy nic i szanujemy ich na pewno wyżej niż siebie) jednostką wspierającą system Państwowe Ratownictwo

Medyczne. Mamy dokładnie takie same w tym względzie prawa, a jedynie dla poszkodowanego w ratownictwie medycznym więcej sprzętu i wygodniejszy transport” - konkluduje Krawczak.

(ror)

Wsparcie dla OSP

Strażacy, niosący ochotniczo pomoc ofiarom wypadków, zostaną wyposażeni w profesjonalne zestawy medyczne i defibrylatory.

Na Dolnym Śląsku funkcjonuje 718 jednostek OSP, z czego 255 działa w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. To właśnie do strażaków-ochotników pieniądze skieruje Ministerstwo Sprawiedliwości. Skąd je weźmie?

Zreformowany Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej - Fundusz Sprawiedliwości, którego dysponentem jest właśnie minister sprawiedliwości, działa od września 2017 r. Fundusz rozporządza pieniędzmi zasądzanymi od sprawców przestępstw. Zmiany ustawowe pozwoliły na poszerzenie katalogu organizacji, które dzięki wsparciu Funduszu Spra-

wiedliwości będą mogły pomagać poszkodowanym.

Program warty jest 100 milionów zł - to największe w historii dofinansowanie dla Ochotniczych Straży Pożarnych Do samorządów województwa dolnośląskiego przekazane zostanie 6 mln złotych. Wsparcie dla strażaków z OSP na naszym terenie przyznano gminom: Oleśnica, Syców, Dziadowa Kłoda, Międzybórz, Twardogóra, Bierutów i Dobroszyce. Za ich pośrednictwem sprzęt ratowniczy trafi do poszczególnych jednostek OSP z tego terenu.

Jaki sprzęt? Będą to defibrylatory i podstawowe torby ratownicze R1 z najnowocześniejszym wyposażeniem do udzielenia pomocy ofiarom wypadków. Koszt takiej torby wynosi od 6 do 8 tys. zł.

Koordinatorem programu w województwie dolnośląskim jest minister Beata Kempa. (OAI)



Mają dobre wiadomości dla strażaków-ochotników

Kwartet na finał

Żywiółowość Hiszpanii przepłata z kantylenową melodią pieśni Schuberta, a powrót do baśni z dzieciństwa zapewni suita Ravela.

Na zakończenie I Oleśnickiego Festiwalu Gitarowego w Sali widowiskowej zaprezentuje się Erlendis Quartet, który w niecałe pięć lat od swojego powstania zdobył międzynarodowe uznanie poprzez istotne laury konkursowe oraz liczne koncerty na całym świecie.

Kwartet powstał w 2013 roku na Akademii Muzycznej w Poznaniu, w której Anna Chorążyczewska, Adrian Furmankiewicz, Karol Mruk i Wojciech Jurkiewicz studiowali pod kierunkiem Łukasza Kuropaczewskiego. W latach 2015-2017 członkowie Erlendis Quartet studiowali w Królewskiej Akademii Muzycznej w Kopenhadze na

podyplomowych studiach z zakresu muzyki kameralnej. Dodajmy, że Karol Mruk jest absolwentem PSM I stopnia w Oleśnicy.

Entuzjastyczne recenzje podkreślają wręcz telepatyczne porozumienie wewnątrz zespołu, ich unikalną muzykalność oraz emocjonalność muzycznych kreacji. Kwartet dba o to, by repertuar koncertowy był zawsze ciekawy i zróżnicowany. Nie inaczej będzie w Oleśnicy. Żywiółowość Hiszpanii w utworach L. Boccheriniego czy E. Lecuony będzie przeplatać się z kantylenową melodią pieśni F. Schuberta i M. Bałakiriewa, a powrót do baśni z dzieciństwa zapewni bogata w barwy i nastroje suita M. Ravela.

Bilet na koncert - 28 kwietnia, godz. 18 - w cenie 25 zł są do nabycia w kasie BiFK.

(OAI)

Erlendis Quartet is the best guitar ensemble I have heard in years.

Andrew York/Los Angeles Guitar Quartet



Jest wśród nich absolwent oleśnickiej PSM

SKŁAD WĘGLA

× WĘGIEL KAMIENNY

× WĘGIEL BRUNATNY

× MIAŁ

× BRYKIET BUKOWY

× EKOGROSZEK PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE

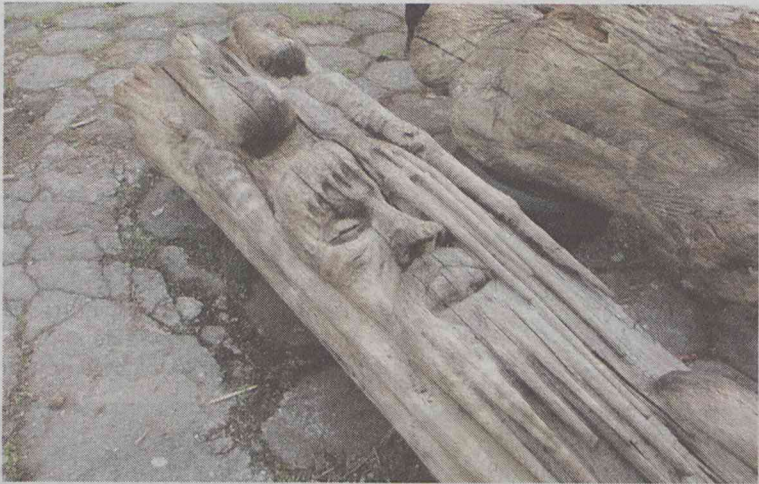
× EKOGROSZEK KAMIENNY - 660 zł/tona

SKUP ZŁOMU

ATRAKCYJNE CENY

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)

Tel. 880-577-649



Rzeźby powrócą!

Dębowe postacie dostaną drugie życie....

Jest lato 1977 roku. Grupa młodych oleśnickich przyjaciół postanawia upiększyć miasto drewnianymi rzezbami. Działają w porozumieniu i z akceptacją Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Zacisze. W krótkim czasie charakterystyczne drewniane posągi pojawiają się w kilku punktach miasta. I na stałe wpisując się w jego pejzaż.

Mijają lata... Powoli przyroda bierze górę nad materią i rzeźby - choć wykonane z dębu - zaczynają

wymagać pilnej i gruntownej konserwacji.

- Nie chcemy, aby prace, które kojarzone są z Oleśnicą, zniknęły bezpowrotnie - mówi *Panoramie* prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Zacisze **Wojciech Świtoń**. - Rzeźby z trawników przy ulicy Kilińskiego zostały zdemontowane i dzięki wsparciu Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Oleśnicy zostaną na nowo starannie zabezpieczone i latem posadowione na swoich pierwotnych miejscach - zapewnia nasz rozmówca.

- Rzeźby zdeponowane są na naszym terenie, a uczniowie pod



Zbigniew Podurgiel sugeruje wykonanie nowych rzeźb

nadzorem instruktora kowalstwa Jana Golińskiego będą je oczyszczać i zabezpieczać specjalnymi impregnatami. Konieczne będzie wykonanie w naszym zamkowym warsztacie kowalskim stalowych obejm. Bierzemy to na siebie - powiedział *Panoramie* **Przemysław Wróbel**, dyrektor CKiW.

- Jak ten czas szybko upłynął... To już przeszło 40 lat... - wzdycha Zbigniew Podurgiel, jeden z liderów artystycznej grupy, która cztery dekady temu postanowiła stworzyć serię niebia-
-Wszystkich rzeźb było ze trzy -

dzieści. Zostało chyba dziewięć. Nie będę owijał w bawełnę - rzeźby są w stanie fatalnym. Całe fragmenty nadają się tylko do eliminacji. Na dobrą sprawę wypadałoby zrobić nowe. W tym roku nie dam rady, bo mam roboty powyżej uszu. Ale chętnie bym zrobił je na nowo. Po pierwsze - bo oryginały są zniszczone, zjedzone przez czas. A po drugie - ich poziom artystyczny nie jest najwyższy. Byliśmy młodzi, bez doświadczenia. Na razie jest decyzja konserwacji i cieszę się, że ktoś się tego podjął - dzieli się z nami swoimi refleksjami oleśnicki artysta.

- To realizacja z naszej inicjatywy - dodaje Wojciech Świtoń. - Jak się uda, to na wakacje rzeźby powinny wrócić na swoje miejsce. To zależy też od pogody. Jeśli będzie lepsza, to szybciej pójdzie. A co do sugestii pana Zbyszka i wykonania nowych rzeźb... Cóż, wszystko rozbija się o pieniądze. W budżecie spółdzielni nie mamy przewidzianej takiej rezerwy. Być może miasto będzie zainteresowane tą inicjatywą. Warto się nad tym tematem pochylić. My razem z „Zamkiem” robimy pierwszy krok w tej sprawie - konkluduje prezes Zacisza.

Grzegorz Huk

Mali cukiernicy



Patent cukiernika już mają w kieszeni

Gospodarze oleśnickiego zamku mają ofertę dla maluchów i ich opiekunów.

Dzieci z przedszkola Hippek przyszły na warsztaty cukiernicze do Zamku Książęcego w Oleśnicy. W ramach zajęć organizowanych przez Rejonowy Ośrodek Szkolenia Zawodowego Młodzieży w scenerii zamkowej przygotowywano słodkie wypieki. Radości było co niemiara. Każde z dzieci dostało fartuszek i czapkę kucharską oraz miejsce przy stołach, na których już leżały podkładki-stolnice, kubeczki

z mąką do podsypywania ciasta, wałki oraz najróżniejsze foremki do wykrawania. Młodzi adepci sztuki cukierniczej z zapałem przygotowywali pyszności.

W czasie kiedy piekły się ciasteczka, dzieci rozmawiały z instruktorką Beatą Bąk o zawodzie cukiernika, która zdradziła zasady przygotowywania ciasta kruche go i odpowiedziała na dociekliwe pytania przedszkolaków. Na zakończenie wszystkie ciasteczka, jeszcze gorące, zostały zapakowane do kartonu.

Zajęcia z zakresu cukiernictwa odbywają się pod okiem doświad-

zonego instruktora mistrza w zawodzie cukiernik, według starych receptur. Pieczenie ciasteczek prowadzone jest w warsztatach gastronomicznych Centrum Kształcenia i Wychowania OHP. Dzieci mają okazję pracować w profesjonalnej kuchni. Dla maluchów przygotowano specjalne pomieszczenie, w którym znajdują się przygotowane dla nich niskie stoliczki-stolnice.

Pieczenie ciasteczek jest fantastyczną zabawą dla dzieci w każdym wieku!

(OAI)

OPTYK LUX SFERA



**SOCZEWKI
PROGRESYWNE
PARA JUŻ OD 390 ZŁ
PIĄTEK BADANIE
GRATIS***

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

www.optyk-olesnica.pl

*przy zakupie okularów

Są ozdobą Wilanowa

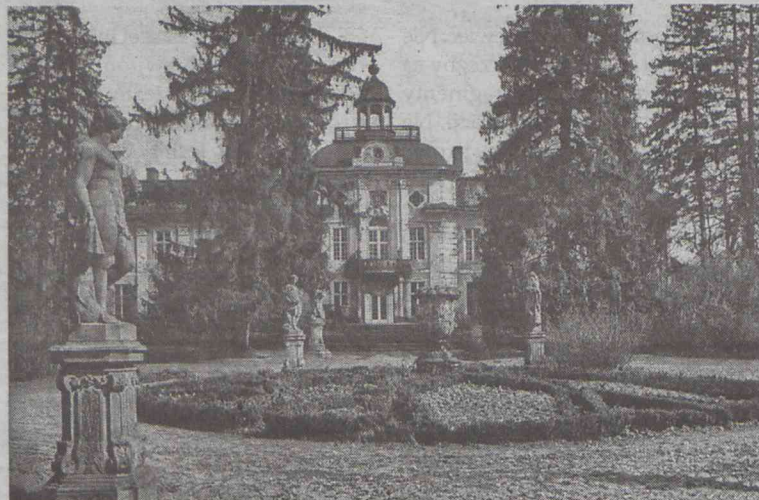
To był „państwowy szaber”. Ale może dobrze, że do niego doszło...



Rzeźby z pałacu w Brzezince ocalały. Pałac, niestety, nie...



Dziś podziwiają je turyści z całego świata



Były tu 23 posągi i 14 wazonów

Połowa kwietnia. Słoneczna sobota. Przed bramą główną Pałacu w Wilanowie kłębi się tłum turystów. Po chwili formuje się kilkudziesięciuosobowa grupa, którą za chwilę po pałacowych ogrodach poprowadzi doświadczona przewodniczka. Na pierwszy ogień tradycyjnie idzie dziedziniec. A po kwadransie spragnieni wrażeń turyści wkraczają na teren słynnych pałacowych ogrodów. - Kto z państwa jest z Dolnego Śląska? - pada pytanie przewodniczki. 8 osób podnosi wysoko ręce. - Dobrze się składa, bo jedną z atrakcji wypełnionych wilanowskich ogrodów są rzeźby przywiezione pod koniec lat 40. z niewielkiej miejscowości właśnie na Dolnym Śląsku. Państwo pewnie jej nie znacie - to mała wieś pod Oleśnicą - Brzezinka - mówi przewodniczka. Ale grupa

ją zaskakuje: - My jesteśmy z Oleśnicy i wiemy, gdzie jest Brzezinka! - słychać chóralną odpowiedź.

O tym, jak z „Wilanowa pod Oleśnicą”, czyli barokowego pałacu Kospothów w Brzezince, rzeźby zabrano do stolicy, napisaliśmy w *Panoramie* po raz pierwszy już przez 23 lata...

W 1949 roku wysłannik Ministerstwa Kultury „odkrył” najwspanialszą na Dolnym Śląsku kolekcję ponad 30 barokowych posągów antycznych bogów i dekoracyjnych wazonów. Był nim Tadeusz Zeleny, wojewódzki referent muzeów. Napisał potem: „W obszernym, zaniedbanym dziś parku pałacowym, otoczonym ogrodzeniem z kilkoma bramami, dekorowanym gdzieś tam kamiennymi kwiatonami barokowymi ustawione są 23 posągi kamienne i 14 deko-

Tak to wyglądało od frontu

racyjnych wazonów”. Jak podaje Marek Nienaltowski na olesnica.org, rzeźby przedstawiały greckich i rzymskich bogów. Są na nich sygnatury rzeźbiarzy (?) Friebe i Wuttke. Twierdzi się, że były one dłuta Johanna Albrechta Siegwitza i jego pomocników. Także rzeźby wazonów przypisuje się J.A. Siegwitzowi.

Niebawem rzeźby znikają z otoczenia pałacu w Brzezince i pojawiają się w Warszawie. W 1950 r. do Wilanowa zabrano kamienne schody, prowadzące do pałacowego ogrodu, i przewieziono 22 posągi (1 trafił do innej kolekcji). Ustawione zostały nad brzegiem jeziora i na tarasach. Stoją tam do dziś. Wazy (7 sztuk) trafiły także do Warszawy na osiedle Szwoleżerów. Niszczą tam w groteskowej scenerii blokowiska z wielkiej płyty.

Ale i tak ten „państwowy szaber” okazał się z perspektywy lat dobrą decyzją. Dzięki niej arcydzieła sztuki śląskiej uchroniono przed całkowitym unicestwieniem.

Pałac i ogród nie miały bowiem i nie mają szczęścia do właścicieli. Po drugiej wojnie światowej posiadłość Kospothów została znacjonalizowana i przekazana Państwowemu Gospodarstwu Rolnemu. Zaniedbany przez nowego gospodarza pałac w Brzezince pomimo pewnych prac remontowych prowadzonych w latach 60. i 70. popadł w ruinę. W 1990 roku gospodarzem terenu stała się gmina Oleśnica. Za 150 mln zł. (czyli obecne 15 tysięcy złotych) kupił go Jacek Wiszniowski, wrocławski historyk sztuki. „Czy będzie go stać na odbudowę, skoro nawet tę symboliczną kwotę płaci w ra-

tach?” - pytaliśmy wtedy na łamach *Panoramy*. Okazało się, że nie było go stać. Dewastacja postępowała... Potem właścicielem obiektu został Juliusz Syty, też wrocławianin, były kierowca wyścigowy.

Poza wymianą stropów (notabene obecnie ponownie zawalonych) i częściowym zabezpieczeniem dachu, nie przeprowadził większych prac remontowych. Grabież trwała nadal - z pałacu skradziono praktycznie wszystko, co było w nim cenne.

Wieża, zwalona podczas wichury, uszkodziła w kilku miejscach sufit. Kolorowe dekoracje nad barokowymi kominkami o płynnych liniach wyblakły. W ostatnim okresie złomiarze wrywali zamki i wycięli kolejne stalowe belki. Złodzieje wynosili ostatnie marmurowe płyty - pewnie znajdziemy je gdzieś na działkach, jako błądy ogrodowych stoliczków. Menele zaś wrywali drewniane belki i palili je w ognisku, popijając przy nim owocowe wino... Park i ogród francuski, pierwotnie otoczony murem z dwoma bramami, został również zdewastowany i jest zarosnięty samosiejkami. Można w nim tylko odnaleźć niewielkie zapadliska - ślady po dawnych sadzawkach

„Pałac odzyska blask?” - pytaliśmy w roku 2011, kiedy zmienił się właściciel zniszczonego zabytku. Od Juliusza Sytego odkupiła go Grupa Kapitałowa Gant Development S.A. jeden z większych wtedy deweloperów w Polsce, którego akcje były notowane na warszawskiej giełdzie. We Wrocławiu wybudował m.in. apartamentowiec Odra Tower.

- Przygotowujemy koncepcję przywrócenia obiektu do dawnej świetności, uwzględniając jego docelową funkcję - obiektu usługowego - mówił wtedy *Panoramie* Piotr Wołczański, członek Zarządu Ganta, nie wykluczając, że może tu powstać hotel. Na początku roku 2012 miał być opracowany projekt restauracji. Ale...

Ale w 2017 roku spółka Gant zbankrutowała. Na rozprawach wyszło na jaw, że firma udzielała wielomilionowych pożyczek, których potem nie egzekwowała. W postępowaniu sądowym wykryto, że w Gancie ani w jego spółkach zależnych nie ma żadnych pieniędzy. Majątek został wyprowadzony...

Czy ktoś kolejny skusi się na wspaniały, ale zrujnowany, barokowy pałac? Wątpliwe. Dobrze więc, że przynajmniej rzeźby przetrwały i są jedną z ozdób Wilanowa...

(ror, hag)



Sprawni to my!



I raz, i dwa, i w górę!

Chcą być sprawni

Za pół roku przejdą kolejne badania, które wykażą, czy w tym

czasie ich sprawności ruchowa uległa poprawie?

Przez trzy dni uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 w Oleśnicy uczestniczą w zabawie Eurofit+, podczas której pokonują „stworzy leniuchy”. Aktywne Szkoły MultiSport to program realizo-

wany przez Fundację V4Sport z Wrocławia, a jego fundatorem jest firma Benefit Systems. Cel? Wpisanie ruchu w DNA szkół i ponowne wyrobienie w dzieciach nawyku ruszania się. W

programie uczestniczy 39 szkół z Dolnego Śląska.

W ramach przedsięwzięcia dzieci z klas 0 - 7 mają niepowtarzalną okazję wzięcia udziału w międzyszkolnym turnieju, którego głównym punktem jest multimedialny test sprawności fizycznej.

O końcowym sukcesie, który zostanie doceniony atrakcyjnymi nagrodami, zadecyduje osiągnięty przez pół roku progres.

- W projekcie uczestniczy 90 proc. naszych uczniów - ponad 300. Za pół roku uczniowie biorący udział w teście przejdą kolejne badania, które wykażą, czy w tym czasie ich sprawności ruchowa uległa poprawie - mówi *Panoramie* dyrektor szkoły Doro-

ta Rasoła - Świotni. W grudniu przekonamy się, która ze szkół zostanie liderem aktywnej rywalizacji.

(hag)

140 kilometrów sentymentalnej podróży

W sobotę „osadnicy” opanowali dworzec. Było wesoło, karnawałowo. Ale na trasie miał miejsce atak na pociąg....



Opieka medyczna zapewniona!



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Były i eleganci...



Kokoszka przyjechała z centralnej Polski, oczywiście...



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Wsiąść do pociągu nie było jakiego...



Podczas pozorowanego ataku byli pozorowani ranni

Teren oleśnickiego dworca PKP w sobotę z powodzeniem mógł być scenografią filmu o tematyce wojennej. Od wczesnych godzin rannych na pierwszym peronie zaczęli pojawiać się stylowo ubrani i wyposażeni w stosowne rekwizyty pasjonaci historycznych podróży retro. Około godziny 8 na dworcu kłębił się prawdziwy tłum wszelkiej maści żołnierzy, osadników, a nie brakowało i inwentarza. Wszyscy czekali na przyjazd transportu, który niebawem miał ruszyć w podróż do Wieruszowa i z powrotem. Imprezę jak zwykle koordynował niestrudzony miłośnik kolejnictwa, prezes stowarzyszenia Olsensium Marek Kamaszyło. Na peronie obecni byli burmistrz Oleśnicy Michał Kołaciński, spora grupa emerytowanych pracowników ZNTK, sponsorzy oraz wielu oleśniczan, którzy kolejny raz mieli okazję przenieść się w czasie. Byli członkowie grupy rekonstrukcyjnej Arma, ich przyjaciele z Kępna i Wieruszowa. Nie

zabrakło członków Stowarzyszenia 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich. Niezwykle malowniczą grupę stanowiła żeńska ekipa reprezentująca Dom Kultury z Wieruszowa.

W transporcie - relacjonował na gorąco Marek Kamaszyło - gdzie rekordowa liczba blisko 300 pasażerów. Tabor (wagony + lokomotywa parowa Tkh) zapewnili członkowie Stowarzyszenia Sympatyków Kolei z Wrocławia.

Większość czekających na peronie osób to stali bywalcy podobnych wydarzeń. Prawie wszyscy się znają, a wesoły, piknikowy klimat czuć było na każdym metrze kwadratowym stacji Oleśnica Główna. Tym razem nie dojechała grupa z partnerskiego miasta Warendorf. Za to nowością i sympatycznym akcentem był udział w transporcie zespołu muzycznego, przy którego dźwiękach odbywały się wspólne chórne śpiewy i tańce. Niemal karnawałowy klimat udzielał się prawie wszystkim.

Kolejowy transport dojechał z niewielkim opóźnieniem. Załadunek odbywał się pod dyktando wskazówek kierownika pociągu Marka Kamaszyło. Należy wspomnieć, że jednym z członków załogi prowadzącej lokomotywę był nestor oleśnickich maszynistów Henryk Nasiadek.

Tak w Oleśnicy, jak na poszczególnych przystankach, wielce pomocni okazali się strażacy z państwowej i ochotniczych straży pożarnych, bowiem niewielkich rozmiarów ciągnąca skład lokomotywka wymagała regularnego napełniania zbiorników wodą. Strażacy z jednostek: PSP Oleśnica, OSP Wabienice, JRG Syców, PSP Kępno, OSP Wieruszów spisali się na medal - wody nie zabrakło. A lokomotywa - oprócz wody - potrzebuje węgla. Tu hojnością nie po raz pierwszy wykazał się właściciel firmy transportowej z Cieśli Grzegorz Dłubak, który zaopatrzył parowóz w potrzebne paliwo.

Dokładnie o 10.12 załadowany, rozśpiewany, kolorowy skład ruszył w 140-kilometrową, sentymentalno-historyczną, podróż.

Dużą atrakcją sobotniego przejazdu była przygotowana ze sporym zaangażowaniem inscenizacja historyczna, w której udział wzięli członkowie kilku grup rekonstrukcyjnych. Jej scenariusz w wielkim skrócie polegał na zaranżowaniu ataku na przewożący żołnierzy transport. Miejscem inscenizacji był malowniczy fragment szlaku kolejowego obok wiaduktu przy stacji Jemielna. Nawiązujące do wojennych epizodów zdarzenie z uwagą oglądało kilkadziesiąt osób. Były serie z karabinów maszynowych, efektowne dymy i wybuchy. Wszystko odtworzone z zachowaniem historycznych detali i bardzo realistyczne.

Na kolejnych przystankach transport witali m.in. burmistrz Kołaciński, radny Aleksander Chrzanowski, sycowski radny Józef Promny (ostatni dyżurny ru-

chu na stacji PKP Syców) wicestarosta kępińska Grażyna Jany. No i dziesiątki mieszkańców. Była to dla nich nie lada atrakcja. Pociąg repatriantów do Oleśnicy wrócił ok. 17.30.

- To nasza szósta kolejowa impreza i zaryzykuję twierdzenie, że jedna z najbardziej udanych. Dopisało wszystko. Przede wszystkim wymarzona pogoda. Nie zawiedli sponsorzy, a przede wszystkim uczestnicy. Wszystkim serdecznie dziękuję i wierzę, że jeszcze nieraz zobaczymy się na kolejowym szlaku - powiedział *Panoramie* zmęczony, ale szczęśliwy, Marek Kamaszyło.

- Co roku niezwykle widowiskowo przypomina nam, że Oleśnica to miasto stworzone w dużej mierze właśnie przez ludność napływową, zakorzenioną historycznie w różnych stronach II Rzeczypospolitej. Oby więcej takich pasjonatów - podsumował Michał Kołaciński.

Grzegorz Huk
fot. Autor

O wielkiej sławie z publicznością

Koncert Kameralnego Zespołu Straussowskiego umilił oleśnickim melomanom piątkowy wieczór.

Wielka sława to żart - te słowa arii Sandora z operetki „Baron cygański” Johanna Straussa (syna) wraz z tenorem Aleksandrem Kruczkim „śpiewała cała sala”. Publiczność zgromadzona w piątkowy wieczór w miejskiej sali widowiskowej wysłuchała „najpiękniejszych arii i duetów z operetek wiedeńskich” - jak głosiła zapowiedź na afiszu. Z koncertem wystąpił tu Kameralny Zespół Straussowski w składzie: Katarzyna Staroń-Bogacz - sopran, Aleksander Kruczek - tenor, Andrzej Tulik - skrzypce i konfiansjerka, Piotr Łukaszyk - elektryczne pianino. Wszyscy wywodzą się z Akademii Muzycznej we

Wrocławiu, są jej niedawnymi absolwentami. Obecnie związani są z Filharmonią Dolnośląską, Filharmonią Sudecką i Operą Wrocławską. W różnym składzie koncertują na Dolnym Śląsku z repertuarem operetkowym.

W Oleśnicy melomani usłyszeli m.in. walc „Nad pięknym modrym Dunajem” Johanna Straussa II, „Il bacio” Luigia Arditi, „Ach jedź do Varasdin” i „Graj Cyganie” z operetki „Hrabina Marica” Imre Kálmána, arię Giuditte „Kto me usta całuje, ten śni” z operetki „Giuditta” Franza Lehára, czy wspomnianą arię z „Barona cygańskiego”. Słowem, był to obowiązkowy repertuar dla miłośników operetki. Takowych w Oleśnicy nie brakuje, ale cena biletu (80 zł) okazała się dla wielu z nich barierą, przez co sala wypełniona była jedynie w połowie. (kad)



Gdy w nas Cygan gra, to po dwa serca każdy ma...

Milusińscy w pidżamach



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Dobranoc, oczka zmrzu...

Aaa, kotki dwa... W rytm kołysanek bujała się cała sala.

To była kolejna odsłona wokalnych przedszkolnych prezentacji. W sali widowiskowej odbył się XII Festiwal Piosenki Przedszkolnej o tematyce zdrowotnej pt. „Sen to zdrowie”. Wystąpiły reprezentacje wszystkich oleśnickich przedszkoli, łącznie około 150 małych artystów. Tym razem Festiwal przygotowało Przedszkole nr 3 z ulicy Kochanowskiego.

Na estradzie zaroilo się od kolorowych kostiumów i sypial-

nych kwizy- r e t ó w . Były szlafroczi, pidżamy, poduszki-jaśki i ulubione pluszowe przytulanki.

W pierwszych rzędach na widowni zasiedli m.in. burmistrz

Michał Kołaciński, dyrektor Zespołu Oświaty Samorządowej Danuta Leśniewska, dyrektorzy szkół, a za nimi spora grupa rodziców, babć i dziadków.

Publiczność wysłuchała wykonanych z wdziękiem najbardziej znanych kołysanek, wśród nich „Ach śpij, kochanie”, „Z popielnika na Wojtusia iskie-reczka mruga”.

Reagowała rzesistymi oklaskami. Na koniec reprezentacje przedszkoli otrzymały pamiątkowe dyplomy i upominki.

(hag)

Oni lubią chodzić

Uczestnicy pokonali ok. 9-kilometrową trasę.

230 osób, w tym 170 kobiet, zapisało się na VII Oleśnicki Rajd Pieszy Dreptaki. Najliczniejszą reprezentacją szkół była ta z SP7 pod

przewodnictwem Waldemara Michalca oraz SP8, którą opiekowała się Beata Grzybek.

Rajd odbył się w niedzielę w godzinach 9.30 - 15.40. Uczestnicy pokonali ok. 9-kilometrową trasę. Sygnał do startu dał im burmistrz Michał Kołaciński. Z pierwszą

grupą wyszedł Krzysztof Waga, komandor Rajdu. Następne grupy startowały co 2 minuty.

Na zakończenie burmistrz oraz Mariusz Kuryk, Marlena Waga i Grzegorz Grzybek w imieniu organizatorów wręczali upominki uczestnikom.

Głównym organizatorem Rajdu był MIKS Junior, wspierany przez Urząd Miasta Oleśnica, Starostwo Powiatowe, Urząd Gminy Oleśnica, OKR Atoł, PSZZS, PCEiK i Moje Boisko Orlik 2012.

(OAI)

fot. Andrzej Paweł Szachnowski



My idziemy nogami...



...a my wspieramy się kijkami

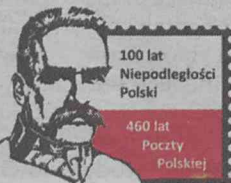
Narysuj mi... pocztę

Zwycięska praca zostanie wydana w formie kartki pocztowej.

To będzie IV Ogólnopolski Konkurs Plastyczny - tym razem na projekt kartki pocztowej z okazji „460 lat Poczty Polskiej”. Organizatorzy konkursu są Polski Związek Filatelistów - Okręg Wrocławski, koło PZF Nr 4 w Oleśnicy oraz

Klub Zainteresowań PZF „Olesnicoviana”.

- Udział w konkursie jest bez ograniczeń pod względem terytorialnym. Jedynym kryterium jest podział na grupy: I grupa - uczniowie szkół podstawowych klasy I-III (oraz ewentualnie młodsze dzieci); II grupa - uczniowie szkół podstawowych klasy IV-VI; III grupa - uczniowie



wie szkół podstawowych klasy VII, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych? - mówi **Panoramie Adam Szuler**, prezes oleśnickiego koła i klubu „Olesnicoviana”.

Prace konkursowe powinny być wykonywane na papierze (preferowana gramatura 200 g/mkw.) o formacie A4. Praca powinna być wykonana na całej kartce w układzie pionowym.

Tematyka prac konkursowych winna zawierać treści nawiązujące do tematu konkursu. Technika prac dowolna (ołówki, kredka, flamaster, farba, pastel lub inna). Każdy uczestnik konkursu może nadesłać tylko jedną pracę.

Termin nadsyłania prac konkursowych lub osobistego złożenia mija 18 czerwca - adres: Adam Szuler, ulica Kopernika 17/1, 56-400 Oleśnica (tel. 505-661-932). Prace konkursowe należy opisać drukowanymi literami na odwro-

cie - imię i nazwisko, wiek, szkoła, klasa, nauczyciel/opiekun.

Laureaci pierwszych trzech miejsc w każdej grupie otrzymają dyplomy i nagrody niespodzianki. Spośród laureatów wszystkich grup jury wyłoni najlepszą pracę, która otrzyma tytuł Grand Prix i zostanie wydana w formie kartki pocztowej. Organizatorzy nie wykluczają wydania kartek z pozostałymi pracami, które zostały najwyżej ocenione w swojej grupie.

(ror)

**NAJ
LEPSZA
OFERTA**
na rynku



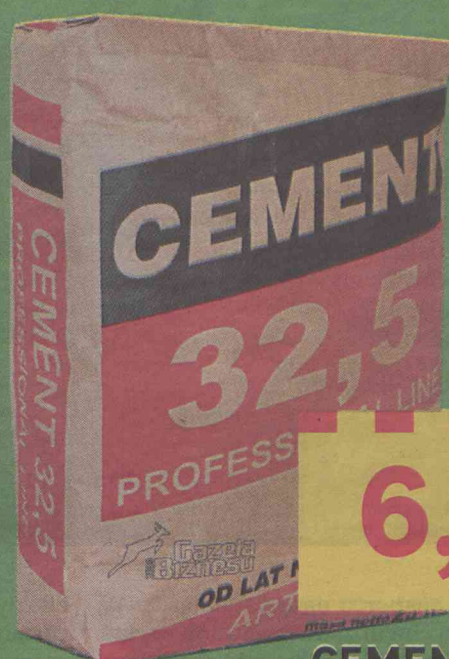
~~1799~~
1697,-
TANIEJ o 102 zł.

**Oczyszczalnia ścieków
prydomowa**
kod: 45671066



~~18,72~~
15,99_{m2}
TANIEJ o 14 %

**Gont bitumiczny
KARPIÓWKA CZERWONY**
kod: 45445610



6,98,-

**CEMENT
32,5R ARTCEM
25 kg**
kod: 45727990



~~1698~~
1596,-
TANIEJ o 102 zł.

**Przyczepka samochodowa
TEMA ECO 2010
H800**
kod: 45678724

LEROY MERLIN
*dla domu,
z pomysłem*

Oferta ważna od 04.04.2018 do 24.04.2018 r. lub do wyczerpania zapasu.
Oferta ważna w sklepie Leroy Merlin GIGAmarket w Mirkowie ul. Kiełczowska 1E

Burmistrzowi stuknęło... 35 lat

TWARDOGÓRA. Uchwały były tylko cztery. Ale była też wyjątkowa okoliczność.



Na ręce jubilata trafił okazały rododendron

37. sesja Rady Miejskiej w Twardogórze odbyła się 19 kwietnia. Tradycyjnie otworzył ją przewodniczący Witold Szydełko.

Burmistrz Zbigniew Potyrała złożył sprawozdanie z działalności między sesjami. Odbył spotkanie we Wrocławiu z konserwatorem zabytków, podczas którego omawiano inwestycje, takie jak parking w Grabowni Wielkiej, dojazd do zespołu pałacowego i parking koło stacji PKP w Twardogórze. Spotkał się także z dyrektorem Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei w związku z inwestycjami na terenie gminy. Z reprezentantami klubów sportowych omówił inicjatywę Śląska Wrocław w zakresie udzielania pomocy szkoleniowej, kierowania młodzieży na wyspecjalizowane treningi. Samorząd zobowiązuje się do pomocy w sfinansowaniu

transportu na mecze Śląska. W tej chwili zainteresowanie wykazały Klub Sportowy Lotnik oraz miejscowa Akademia Piłkarska. Odbyło się również o spotkanie z przedstawicielami kół łowieckich, które dzierżawią tereny w gminie Twardogóra. Rozmowy dotyczyły odszkodowań w związku z nową ustawą łowiecką. Na sołtysów jest sędziowany obowiązek ich szacowania. Burmistrz poruszył sprawę organizacji dożynek w Górze.

Radni mieli do podjęcia cztery uchwały. Dwie pierwsze dotyczyły zmian budżetu i w budżecie gminy na rok 2018 oraz zmiany uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej. Zostały pozytywnie zaopiniowane przez przewodniczącą Komisji Budżetowo-Finansowej Lidę Stanisławską oraz przewodniczącego Komisji Strategii

i Rozwoju Piotra Koziola. Uchwały zostały przegłosowane 8 głosami za, przy 3 przeciw i 2 wstrzymujących się.

Uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody dolnośląskiego i projektu rekultywacji zostały podjęte 13 głosami.

Zakończenie sesji miało podniosły charakter, gdyż przewodniczący Rady Miejskiej Witold Szydełko złożył życzenia burmistrzowi z okazji 35-lecia pracy samorządowej. Zebrani pracownicy referatów, dyrektorzy jednostek, sołtysi z tej okazji złożyli gratulacje i życzenia Zbigniewowi Potyrałowi. On sam przedstawił pokrótce swoją pracę samorządową, nie unikając wspomnienia o trudnych momentach.

Andrzej Głowacz

3 dni gimnastyki

TWARDOGÓRA • Dwie ogólnopolskie gimnastyczne imprezy w ciągu 3 dni to promocyjny sukces gminy.

Przez 3 dni w Twardogórze można było oglądać rywalizację dziewcząt i kobiet w gimnastyce artystycznej. W dniach 20 i 21 kwietnia do południa odbywał się Ogólnopolski Turniej w Gimnastyce Artystycznej Twardogóra Cup, a od soboty popołudniu i w niedzielę rywalizowały uczestniczki II Edycji Pucharu Polski Juniorek i Seniorek w Gimnastyce Artystycznej. Obie imprezy odbywały się pod patronatem burmistrza Zbigniewa Potyrały, a zorganizowane zostały przez GOSiR, Widzew Łódź, Polski Związek Gimnastyczny. Zawody odbywały się pod nadzorem Beaty Piśarkiewicz - sędziego głównego z Łodzi. Rywalizacji zawodniczek

przyglądało się 14 sędzin z: Łodzi, Warszawy, Krakowa, Gdańska, Wrocławia. Ważną rolę w organizacji i przebiegu mistrzostw odgrywała Mariola Dubiel. Przez 10 lat uprawiała gimnastykę artystyczną, a obecnie jest instruktorem. W sobotę została wyróżniona pucharem przez organizatorów. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała spikerka Ilona Strzelecka.

Zaszczyt zakończenia w sobotę nie popołudnie jednego z zawodów oraz otwarcia drugich przypadł burmistrzowi Potyrałowi. Został również poproszony o wręczenie dyplomów, statuetek, medali zwyciężczyniom. Beata Piśarkiewicz, która w Twardogórze gości już po raz czwarty, podkreśliła w rozmowie z *Panoramą*, że to miasto jest bardzo przyjaznym miejscem do organizacji tego typu zawodów.

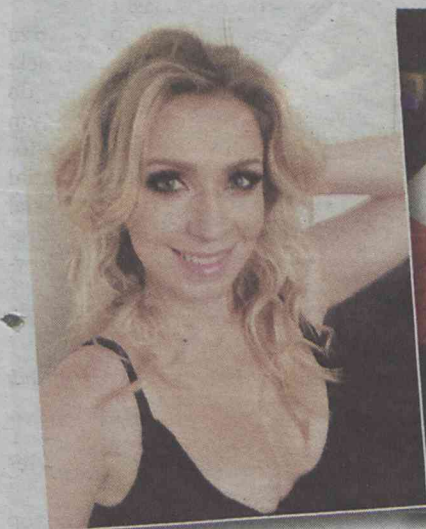
Andrzej Głowacz



Gimnastyka artystyczna jest ich pasją

Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Trzy panie w talii



Katarzyna Cerekwiczka



Patrycja Markowska



Natalia Szroeder

TWARDOGÓRA • Patrycja Markowska, Natalia Szroeder i Katarzyna Cerekwiczka - wystąpią na Dniach Twardogóry.

Tegoroczne Dni Twardogóry potrwają od 14 do 17 czerwca. W tym roku gwiazdami będą trzy wokalistki: Patrycja Markowska, Natalia Szroeder, Katarzyna Cerekwiczka.

Zobaczymy też występy trzech innych wykonawców. Będą to: Halina Benedyk i Marco Antonelli - to polsko-włoski duet piosenkarzy, którzy wykonują cvery najlepszych włoskich przebojów; Agata Sobocińska - piosenkarka, autorka tekstów, wykonująca szeroko pojętą muzykę pop; zespół

Popovacula - „rockowe aranże okraszone popowymi patentami.” - tak napisali o sobie.

W programie święta gminy są także: konferencja historyczna, uroczysta sesja Rady Miejskiej, spektakle teatralne, występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych. Tradycyjnie odbędzie się parada motocyklistów, blok rekreacyjny dla dzieci oraz zabawa taneczna.

Organizacja święta finansowana jest ze środków samorządu gminy przy wsparciu sponsorów.

Wybrana została też najkorzystniejsza oferta na urządzenie placu zabaw dla dzieci podczas Dni Twardogóry. Postawi go Rozrywkowa Kraina Zabaw Damian Pio-

trowski z Marianowa (województwo zachodniopomorskie). (OAI)

TWARDOGÓRA • Spotkania uczniów z potencjalnymi pracodawcami są konsekwencją zmiany w obyczajowości.

Z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego oraz Rady Rodziców Szkoły Podstawowej nr 2 w Twardogórze, odbył się w szkole Festiwal Przedsiębiorczości.

Jego pierwszym etapem były spotkania uczniów z lokalnymi przedsiębiorcami w ramach planowych zajęć lekcyjnych. A w kolejnym - w hali sportowo-widowskiej - klasy siódme oraz gimnazjalne uczestniczyły w warsztatach z przedsiębiorczości.

W ich trakcie swoją wiedzą i doświadczeniem, związanym z wyborem zawodu i ścieżki rozwoju kariery, podzielili się zaproszeni goście: dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Irena Lisikiewicz, dyrektor personalny GKN Driveline Renata Węgrzanowska, doradca zawodowy PUP Ewelina Wieczorek, dr Adam Ustrzycki, opolski



sociolog, oraz prezes Cechu Rzemiosł Różnych Stanisław Adamski. W warsztatach uczestniczyli też burmistrz Twardogóry ze swoim zastępcą.

Burmistrz Zbigniew Potyrała zwrócił uwagę, że spotkania uczniów z potencjalnymi pracodawcami są konsekwencją pewnej zmiany w obyczajowości polskiego społeczeństwa. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu przyszły zawód i pracodawcę zwykle wybierali młodemu człowiekowi rodzice. Obecnie, zarówno rodzicom, władzom samorządowym, jak i nauczycielom oraz przyszłym pracodawcom zależy na tym, by był to jak najbardziej świadomy wybór.

(OAI)

Tel. 314-95-49,
0-606-87-42-72
BAZAR ZA BRAMĄ
Oleśnica
ul. Wrocławska 30 B

OKNA -PCV
ŻALUZJE
RATY!
WYKONUJEMY
POSADZKI
MIXOKRETEM

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Twardogóra informuje, że został ogłoszony V ustrny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Grabowno Małe – działka nr 80 AM 2 o pow. 0,21 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w bardzo złym stanie technicznym, księga wieczysta nr WR1E/00076246/3, cena wywoławcza 54 000 zł.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej płatne do 22.05.2018 r. Przetarg odbędzie się w dniu 25 maja 2018 r. o godz. 12:00 w Urzędzie Miasta i Gminy.

Szczegółowe informacje o przetargach znajdują się w ogłoszeniu, umieszczonym na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Twardogóra oraz na stronie www.twardogora.pl.

Gorzki kompromis

BIERUTÓW • Na sesji samorządu powrócił temat okręgów wyborczych.

Podczas sesji Rady Miejskiej w Bierutowie powrócił temat okręgów wyborczych. Przypomnijmy, że miesiąc temu wprowadzone zmiany wywołały ostry spór w łonie samorządu. Okazało się, że dyskusje w komisjach nie przyniosły oczekiwanej zgody i kilku radnych w dalszym ciągu wyrażało wątpliwości, a nawet ostry sprzeciw wobec proponowanej uchwały.

Bardzo emocjonalne wystąpienie miał radny **Marian Kapuśniak**, który w mocnych słowach wyraził swój stanowczy sprzeciw przeciwko rozdzieleniu - jego zdaniem - historycznie uzasadnionego okręgu z sołectwami Paczków, Kruszwice i Kijowice.

- Nigdy się na to nie zgodzę! Na szali sprzeciwu kładę swój 20-letni mandat radnego. Te sołectwa od zawsze stanowiły jedność, teraz ktoś chce je dzielić. Nigdy się pod tym nie podpiszę i będę głosował przeciw. Nigdy nie zdradziłem i nie zdradzę swoich wyborców! - mówił radny nestor.

Podobne zdanie, choć w bardziej spokojnym tonie, wyraziła wiceprzewodnicząca Rady Karolina Iłska-Bigos.

- Mam podobne odczucia. Mieszkam w Gorzesławiu, którego naturalnym sąsiadem jest Strzałkowa.

Ludzie się tu znają, szanują, zawsze był tu jeden okręg wyborczy i jego dzielenie nie jest dobrym rozwiązaniem - przekonywała.

- Skoro projekt uchwały w dalszym ciągu budzi tyle kontrowersji, proponuję dokonanie poprawek najmniej ingerujących w historyczny podział okręgów wyborczych - powiedziała z kolei radna **Irena Wysocka-Przybyłek**.

W głosowaniu nad poprawką zdecydowana większość (12) była za nią, 2 radnych (Kapuśniak, Charlicki) wstrzymało się od głosu.

Zmiany wprowadzono w 4 okręgach. Strzałowa i Gorzesław znalazły się w jednym okręgu wyborczym, podobnie jak Solniki Małe i Solniki Wielkie oraz Paczków z Kruszwicami, a Kijowice z Zawidowicami. Połączenie tych dwóch ostatnich sołectw tak naprawdę jest jedyną zasadniczą zmianą w dotychczasowym podziale okręgów.

W ostatecznym głosowaniu nad uchwałą 12 radnych było „za”, 1 głos był wstrzymujący się, a sprzeciw wyraził, tak jak deklarował wcześniej, **Marian Kapuśniak**.

- Ustawodawca narzuca mi projekt, którego - powiem wprost - nie jestem zwolennikiem. Zawsze byłem za pierwotnym, historycznie uzasadnionym, podziałem okręgów. Dziękuję radnym za rozsadek. Teraz czekamy na opinię komisarzy wyborczego - podsumował burmistrz Kobiółka. **Grzegorz Huk**



Radna Przybyłek zawnioskowała o korektę uchwały



Marian Kapuśniak nie zgadza się ze zmianą okręgów wyborczych

Gimbusy pod lupą

BIERUTÓW • Gmina, w kwestii niesprawnych autobusów dowożących dzieci, nie ma sobie nic do zarzucenia.

Na sesji Rady Miejskiej w Bierutowie pojawił się szeroko komentowany ostatnio wątek kontroli autobusów przewożących dzieci na terenie gminy. Napisaaliśmy o tym przed tygodniem. Przypomnijmy - rutynowa kontrola pojazdów przez Inspekcję Transportu Drogowego wykazała, że na pięć skontrolowanych gimbusów tylko jeden był w pełni sprawny.

O przeprowadzoną kontrolę dyrektor Centrum Usług Wspólnych Iwonę Wiśniewską-Kocjan pytała radna **Anna Zagórska**.

- Czy prawdą są niepokojące doniesienia medialne na temat fatalnego stanu taboru przewożącego nasze dzieci? - zapytała.

- Rzeczywiście, przeprowadzona kontrola stwierdziła niewielkie usterki pojazdów. Z tego, co wiem, na kierowców nałożone zostały mandaty karne, a wobec firmy przewozowej prowadzone jest postępowanie. Próbowaliśmy dowiedzieć się szczegółów przeprowadzonej kontroli, jednak w Inspekcji Transportu Drogowego

poinformowano mnie, że gmina nie jest stroną w tym postępowaniu i żadne informacje nie będą przekazywane w tej sprawie - odpowiedziała jej dyrektorka CUV.

- Ze swej strony z całą stanowczością podkreślę, że my jako gmina dochowaliśmy wszystkich procedur związanych z bezpieczeństwem. Przed podpisaniem umowy z firmą transportową szczegółowo sprawdzona została dokumentacja pojazdów (dowody rejestracyjne, ważność przeglądów, etc.). Nie mieliśmy żadnych zastrzeżeń. Przewoźnik za moim pośrednictwem przeprosza wszystkich mieszkańców gminy za zaistniałą sytuację, biorąc pełną odpowiedzialność na siebie. Tabor został częściowo wymieniony, usterki naprawione i nie ma podstaw do obaw w kwestii transportu dzieci - zapewniała dyrektor Kocjan.

Radny Krzysztof Kisiel wyraził pogląd, że firma przewozowa naraziła gminę na brak zaufania rodziców, wobec czego proponuje zobligowanie Komisji Rewizyjnej Rady do szczegółowego przyjrzenia się procedurom przetargowym związanym z transportem uczniów.

Grzegorz Huk

O dzikach, motylku i nowych mieszkańcach

BIERUTÓW. W gminie osiedla się coraz więcej nowych osób. Nie odpowiadają im zapachy i hałasujący inwentarz...



Prezes Koła Łowieckiego Ponowa Wiktor Kwieciński

Obszerna część sesji Rady Miejskiej w Bierutowie poświęcona była zagadnieniom ekologicznym.

Prezes Koła Łowieckiego Ponowa Wiktor Kwieciński w swoim wystąpieniu skupił się na interpretacji znolizowanego *Prawa łowieckiego*. Szczególnie sporo miejsca poświęcił ciągle aktualnemu problemowi szacowania szkód wyrządzonych rolnikom przez zwierzę.

Myśliwi „pozyskali” 600 zwierząt

- Szkody powinni szacować profesjonaliści rzeczoznawcy. Niestety, często zdarza się, że robią to niekoniecznie biegli - mówił prezes. - Rozstrzyganie sporów nie zawsze kończy się kompromisowym rozwiązaniem - dodał. - Rolą kół łowieckich jest wykonanie planów pozyskania zwierzyny, ale to nie jest tak, jak próbują nam wmówić niektórzy, że koło samo sobie plany pozyskania wymyśla. To krzywdzące stereotypy - przekonywał.

- W Polsce, także i u nas, jest poważny kłopot z populacją dzików, wyrządzających największe szkody rolnikom. Ich populacja musi być ograniczana i my to realizujemy - stwierdził. Podał też kilka danych. W kole Ponowa zrzeszonych jest 70 myśliwych. Koło dzierżawi obwody o powierzchni ok. 10 tysięcy hektarów. W ubiegłym sezonie - jak określają to myśliwi - „pozyskano” na tym terenie 180 dzików, 45 jeleni, 150 saren, 150 lisów i około 50 innych zwierząt futerkowych, 30 bażantów oraz 10 kaczek. Plan na 2018 (dodajmy - minimalny) odnoszący się do odstrzału dzików wynosi 200 sztuk. Roczne wydatki

koła oscylują w granicach 180 tysięcy złotych. Same odszkodowania dla rolników to blisko 40 tysięcy. Po stronie wpływów wynoszących ok. 198 tysięcy sporą ich część stanowią sprzedaż dziczyzny oraz polowania dewizowe (ok. 80 tys. złotych).

- Mówi się, że myśliwi to zamknięty, niedostępny krąg. To kolejna nieprawda. Są to ludzie z pasją, którzy dbają o przyrodę, a nie, jak myślą niektórzy, bezmyślnie ją eksploatujący - skłonił prezes Ponowy.

Co przeszkadza nowym na wsi?

Jerzy Pęciak, inspektor ds. wodnych i ochrony środowiska w Urzędzie Miasta i Gminy, też nawiązał do tematu szacowania szkód wyrządzonych przez zwierzę. - Zawsze oczekiwany jest kompromis między poszkodowanym a kołem łowieckim i do tego należy dążyć - powiedział.

Mówiąc o zagrożeniach ekologicznych w gminie, wyraził pogląd, że jedyny problem w tym względzie stanowią nieszczelne szamba, choć gmina od kilku lat dotuje budowę przydomowych oczyszczalni. - Od 2011 roku, kiedy weszła w życie uchwała o dotowaniu oczyszczalni, wsparcie finansowe otrzymało 85 gospodarstw. Tylko w 2017 roku zrealizowano pozytywnie 12 wniosków. Realizujemy z dobrym skutkiem program usuwania i utylizacji azbestu. Do tej pory gmina wyasygnowała na ten cel 68 tysięcy złotych, finansując 20 skierowanych do nas wniosków. Powietrze jest u nas bez większych zastrzeżeń, choć zdarzają się nieoficjalne sygnały, że ten lub ów gospodarz kopci ponad miarę. My nie mamy instrumentów ani uprawnień, aby wejść i skontrolować, kto czym pali - zaznaczał inspektor.

Gmina, podobnie jak w przypadku przydomowych oczyszczalni, dofinansowuje wymianę kotłów c.o. Do tej pory wpłynęły do urzędu 52 wnioski, które po sprawdzeniu są uwzględniane w dotacjach celowych.



Inspektor Jerzy Pęciak

- Jeśli chodzi o hałas, to problem sprawia jedynie ruchliwa droga 451, choć po modernizacji na sporym odcinku hałasu jest jakby mniej - ocenił.

Jerzy Pęciak zwrócił chyba po raz pierwszy uwagę na inny problem. - W naszej gminie osiedla się coraz więcej osób tzw. przyjezdnych. Okazuje się, że dla wielu z nich życie na wsi rodzi sporo problemów. A to inwentarz hałasuje, a to zapachy im nie odpowiadają, a to maszyny rolnicze hałasują. Mamy sporo sygnałów dotyczących takich, zdawałoby się prozaicznych, spraw - ujawnił.

Tradycyjnie swoją wypowiedź zakończył informacją o obszarze Natura 2000, który jest z jednej strony dumą gminy, z drugiej zaś wiąże się z pewnymi ograniczeniami.

- Naszą wizytówką jest motyl fioletek czerwonoczerwony, którego siedlisko jest jedynie na Dolnym Śląsku - powiedział.

W dyskusji radny Piotr Sawicki pytał, czy nie warto, by gmina postarała się o stację pomiarową zanieczyszczenia powietrza. Jerzy Pęciak zdecydowanie stwierdził, że nie ma takiej potrzeby.

Radny zapytał z kolei burmistrza o to, czy nie widzi potrzeby zwiększenia puli środków na dotację do wymiany kotłów c.o. - Ja już o tym wielokrotnie mówiłem, ale powtórzę raz jeszcze. Jeśli będę widział takie potrzeby, jeśli będę wiedział konkretnie, ile osób jest zainteresowanych wymianą kotłów, wówczas będę szukał środków, ale nie wcześniej - zaznaczył stanowczo Władysław Kobiółka.

Grzegorz Huk

Nowa mieszkanka

SYCÓW • „Podejrzałam że w tej dużej norze ktoś mieszka od jakiegoś czasu” - napisała do nas sycowianka.

„Informuję, że zamieszkała w Sycowie nowa ciężarna - pani bobrzyca. Ciekawe czy po porodzie dostanie 500+? Czyżby stan wody w rzeczce tak się poprawił, czy po prostu nie miała innego wyjścia, zważając na stan polskich rzek” - napisała do nas Anna Goś z Sycowa.

Czytelniczka przypomina: „Po pierwsze - bobry są pod ochroną,

po drugie to ciężarna, więc też pod ochroną. Proszę, żeby nikt nie kombinował, bo jest pod moją pilną obserwacją każdego dnia. Cie-



kawe jak maluchy poradzą sobie w tej zatrutej wodzie?

A słowik jeszcze nie przyleciał...”

Jak sycowianka wpadła na trop zwierzątka?

„Podejrzałam, że w tej dużej norze ktoś mieszka od jakiegoś czasu. Dzisiaj zwietrzyła ją moja sunia (która nie szczeka na dziki

zwierzęta, bo jest z nim obyta). Kiedy bobrzyca nas zwęszyła, odeszła z dumą do swojej nory. Choć za chwilę powstanie pewnie tama i już słyszę głosy protestu: „zastrzelić”, „zamordować”, a najmniej drastyczne - „złapać i wywieźć w nieznane”.

W maju, czerwcu rodzą się młode. Może sobie je odchowają gdzieś wywędruje z nimi” - wyraża nadzieję pani Anna. **(ror)**

Słowo o kulturze

SYCÓW. Brakuje rąk do pracy - twierdzi dyrektorka Centrum Kultury.

W miniony czwartek w Centrum Kultury w Sycowie odbyło się posiedzenie Komisji Społecznej. Poświęcone było omówieniu działalności Centrum w 2017 r. Na początku dyrektor Paulina Syposz-Ciemny podziękowała za pomoc radnemu Józefowi Promnemu, który pełni funkcję przewodniczącego Stowarzyszenia Rodzina Kolpinga w Sycowie.

- W ubiegłym roku wsparli nasze działania lokalne, takie jak koncert charytatywny. Dzięki nim udało się nam zaoszczędzić 31 tys. zł, a wczoraj otrzymałam mail z potwierdzeniem, że za tegoroczny koncert odzyskamy 44 tysiące! - podkreślała. Mówiła też o współpracy z innymi podmiotami, takimi jak Objazdowe Kino Visa.

- Kiedy zadzwonili do mnie i powiedzieli, że chcą przyjechać z Wojciechem Malajkatem do Sycowa, bo tu dobrze się czują, poczuliśmy się docenieni - wspomniała dyrektor CK. Również mieszkańcy miasta chętnie przychodzą na seanse, a zdarzyło się, że było to nawet 700 widzów jednego wieczoru.

Dyrektor chwaliła też dobrą współpracę z Aglomeracją Wrocławską, dzięki czemu utalentowane plastycznie dzieci udało się wysłać na kolonie artystyczne.

Oczywiście Centrum angażuje się też w różne imprezy organizowane przez miejscowe placówki oświatowe.

- Mam ogromne szczęście, bo moi pracownicy czują się na miejscu i spełnieni zawodowo, co znacznie ułatwia mi kierowanie instytucją - mówiła Paulina Syposz-Ciemny. - Rodziny czasem dziwią się im, bo tak naprawdę kasjerka w markecie zarabia więcej, a oni muszą iść do pracy również w weekendy, kiedy organizowane są różne imprezy. Wiele też robią własnym sumptem, np. szyją kukiełki do przedstawień Wędrującego Teatru Podwórkowego - podkreślała. Zaznaczyła jednak, że mimo wielkiego zaangażowania zespołu często brakuje rąk do pracy i każde dodatkowe pół etatu wiele by pomogło. - Teraz musimy ratować się nawet pomocą palacza - przyznała. Są też pewne kłopoty czysto techniczne. Problemem stanowi zwłaszcza przestarzała, aluminiowa instalacja elektryczna w domu kultury, wybudowanym jeszcze w latach 20. XX wieku. Sprawa jest o tyle istotna, że podczas koncertów i spektakli używa się silnego oświetlenia i nagłośnienia, które wymaga dużo prądu.

Pochwały zebrali też sycowianie korzystający z usług Centrum: za-

równo dzieci, które często muszą wcześniej wstać i dojeżdżać na zajęcia, jak i dorośli, którzy interesują się wydarzeniami kulturalnymi.

- U nas był problem, bo zabrakło biletów na koncert kolęd Anny Wyszkonii, a w Kaliszu mieli problem, żeby je sprzedać - zauważył pochodzący z tamtego miasta kierownik domu kultury Paweł Adamczyk.

Omówiono też działalność biblioteki, chwalać pracujące tam panie za to, że zawsze potrafią zaproponować książkę trafiającą w gust czytelnika. Nie zapomniano też o Muzeum Regionalnym. Jak podkreślała kierownik Agnieszka Kuświk-Jasień, przy ograniczonym budżecie nie można liczyć na sprowadzenie jakichś niesamowitych eksponatów.

- Na rynku antykwarycznym znajdują się przedmioty związane z dawnym Sycowem, ale mała rycina potrafi kosztować kilka tysięcy złotych - wyjaśniła. Jednak w tej sytuacji muzeum przyjęło nieco inny profil działalności, m.in. wystawiając prace i fotografie samych mieszkańców miasta, wydając książki i biuletyny związane z dziejami miasta. Ważną grupą docelową są dzieci. Z myślą o nich muzeum przygotowuje specjal-



Paulina Syposz-Ciemny (1. z prawej) mówi o problemach Centrum Kultury

ne wystawy (w tym roku będą to kolekcjonerskie auta) i organizuje zajęcia dotyczące historii symboli narodowych.

- Dużym powodzeniem cieszy się izba regionalna. Młodzi ludzie dziwią się, kiedy widzą maselnice, a nawet stary telefon z centralką. Później jest tak, że kiedy dzieci są z rodzicami w rynku, to właśnie młodzi mówią dorosłym, że chcą tam wejść. To bardzo mnie cieszy

- opowiadała dyrektor placówki. - Frekwencja w 2017 r. wyniosła ponad 12 tys. zwiedzających i z roku na rok rośnie. Myślę, że to nieźle jak na takie małe muzeum - podsumowała.

Po uzyskaniu wszystkich tych informacji Komisja Społeczna zapewne będzie przekonywać pozostałych radnych, że warto jeszcze jakoś wspomóc instytucję kultury.

Zbigniew Nowak

Nagrodzeni za Osełkę

MIĘDZYBÓRZ • Osełkowego kształtu masło nabiera dzięki mozolnej pracy wykonanej przez pracowników OSM Międzybórz.



Pani prezes z dumą prezentuje kolejny medal spółdzielni

To masło o zawartości tłuszczu 82 proc. przygotowywane jest zgodnie z tradycyjną recepturą. Osełkowego kształtu nabiera dzięki mozolnej pracy wykonanej przez pracowników Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Międzybórz. Osełka, otrzymana ze naturalnej śmietanki z dodatkiem kultur bakterii, jest pakowana ręcznie. Charakteryzuje się bardzo dobrą smarownością, aksamitnym śmietankowym smakiem i zapachem przypominającym tradycyjne masło, które przed laty królowało na polskich stołach. Produkowane jest zgodnie z tradycyjną recepturą, wyłącznie z naturalnych składników, bez dodatków tłuszczów roślinnych. Jest bogate w całą gamę witamin rozpuszczalnych w tłuszczu, w tym: A, D, E i K.

Nic dziwnego, że po raz kolejny międzyborska Osełka została wyróżniona najwyższym laurem. Tym razem w hotelu „Rzeszów” podczas XI Euroforum Polskiego Mleczarstwa w Rzeszowie. Ekspert w tej dziedzinie dokonali oceny masła i produktów wysokotłuszczowych. Zespół sędziów został powołany przez Krajowe Stowarzyszenie Mleczarzy. Superarbitrzy, pod przewodnictwem prof. dra hab. Bogusława Staniewskiego i prezesa Zarządu

Krajowego Stowarzyszenia Mleczarzy dra inż. Klemensa Ciesielskiego, dokonali oceny produktów, które zakłady poddały badaniom, zgodnie z określonymi wcześniej kryteriami. Produkty były oceniane pod względem smaku, zapachu, wyglądu, oznakowania oraz opisu na opakowaniu.

Laureatem w kategorii „masło ze śmietany (ukwaszonej)” została OSM Międzybórz właśnie za masło „Osełka Międzyborska”. Barbara Szczurba, prezeska spółdzielni, otrzymała złoty medal, na którym znajduje się portret prof. Jan Kisy, inżyniera, technologa żywności i żywienia, który specjalizował się w zakresie chemii i technologii mleczarskiej. W uroczystości uczestniczyła córka profesora wraz z mężem. (ror)

Bank Spółdzielczy w Oleśnicy

www.bs.olesnica.pl

Rada Nadzorcza i Zarząd Banku Spółdzielczego w Oleśnicy

informują, że Zebrania Grup Członkowskich Banku Spółdzielczego w Oleśnicy odbędą się w niżej podanych miejscowościach i terminach:

Lp.	Miejsce Zebrania	Dla miejscowości:	Data	Godz.
1	Oleśnica - siedziba Banku Spółdzielczego, ul. Wrocławska 36	Boguszyce, Osiedle Boguszyce, Bogusławice, Brzezinka, Bystre, Cieśle, Dąbrowa, Gręboszyce, Jenkowie, Krzeczyn, Ligota Mała, Ligota Polska, Ligota Wielka, Nieciszów, Nowa Ligota, Nowoszyce, Oleśnica, Osada Leśna, Ostrowina, Poniatowice, Piszka, Smardzów, Smolna, Sokołowie, Spalice, Świerzna, Wszechświęte, Wyszogród, Zarzysko, Zimnica,	11.05.2018	12:00
2	Bierutów O/Banku	Karwiniec, Kijowice, Paczków Kruszowice, Solniki Małe, Solniki Wielkie, Strzałkowa, Posadowice, Radziszyn, Sątok, Zawidowice, Zbytowa, Stronie, Jemielna, Wabienice, Bierutów, Gorzesław, „różne”	09.05.2018	11:00
3	Długoleka Hotel „u Janów”	Szczodre, Domaszczyzys, Dąbrowica, Dobroszów, Januszkowice, Łosice, Bukowina, Bąków, Prusowice, Wrocław, Bielawa, Raków, Borowa, Stępiń, Piecowice, Kielczów, Wilczyce, Śliwice, Kielczówek, Pietrzykowice, Brzezia Łąka, Kątna, Olesnicza, Długoleka, Mirków, Kamień, Byków, Oleśnica i inne, Łozina, Bierzyce, Zaprażyn, Węgrów, Budziwojowice, Michałowice, Kępa, Krakowiany, Jaksonowice, Kałów, Pasikowice, Ramieszów, Siedlec, Tokary, Godziszowa.	10.05.2018	17:00
4	Dobroszyce O/Banku	Bartków, Białe Błoto, Malerzów, Miodary, Nowica, Nowosiedlice, Strzelce, Łuczyna, Mękarzowice, Sadków, Siekierowice, Jenkowie, Dobra, Dobrzeń, Dobroszyce	09.05.2018	17:00
5	Dziadowa Kłoda O/Banku	Dziadowa Kłoda, Dalborowice, Dziadow Most, Gronowice, Gołębice, Miłowice, Lipka, Radzowice, Stradomia Dolna, Syców oraz pozostali członkowie spoza terenu gminy	10.05.2018	15:15
6	Kostomłoty O/Banku	Budziszów, Chmielów, Czechy, Godków, Jakubowice, Jarząbkowice, Jenkowie, Karczyce, Kostomłoty, Lisowice, Mieczków, Osiek, Paździorno, Piersno, Piotrowice, Ramułtowice, Samborz, Samsonowice, Siemidrożyce, Sikorzyce, Sobkowice, Szymanowice, Świdnica Polska, Wichrów, Wilków Średzki, Zabłoto	09.05.2018	10:00
7	Mietków O/Banku	Borzygniew, Chwałów, Dzikowa, Domanice, Milin, Mietków, Maniów, Maniów Mały, Maniów Wielki, Stróża, Ujów, Piława, Proszkowice, Wawrzeńczyce	10.05.2018	11:00
8	Międzybórz O/Banku	Bąków, Bukowina Syc., Dziesławice, Hałdrychowice, Kamień, Kraśków, Królewska Wola, Klonów, Ligota Rybińska, Międzybórz, Ose, Ośka Piła, Niwki Kraszewskie, Niwki Książęce.	08.05.2018	14:00
9	Mikstat MGOK w Mikstacie	Kotów, Biskupice Zabaryczne, Kaliszkowice Ołobockie, Kaliszkowice Kaliskie, Przedborów, Mikstat, Komorów	08.05.2018	10:00
10	Siechnice, O/Banku	Biestryków, Bogusławice, Blizanowice, Durok, Groblice, Grodziszów, Iwiny, Kotowice, Lamowice, Łukasowice, Mokry Dwór, Ozorzyce, Radomierzycy, Radwanice, Siechnice, Smardzów, Sulimów, Sulęcín, Św. Katarzyna, Tresno, Zacharzyce, Zębice, Żerniki Wrocławskie oraz pozostali członkowie Banku spoza terenu gminy.	08.05.2018	18:30
11	Twardogóra O/Banku	Chelstów, Chelstówek, Gola Wielka, Sądrowice, Dąbrowa, Drogoszewice, Sosnowka, Grabowno Wielkie, Bukowinka, Grabowno Małe, Goszcz, Olszówka, Nowa Wieś, Dragów, Drożdżęcín, Łaziska, Moszyce, Domasławice, Twardogóra	27.04.2018	10:00

Zarząd Banku Spółdzielczego w Oleśnicy

ŁÓŻKA OD 650 zł

beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826

Pogoń łamie Meblowych

To nie był dzień Wiwy. Za to Pogoń w derbach wypadła dobrze i zasłużenie wygrała.

Wiwa
Pogoń

0 (0)
2 (1)

WIWA: Naskrętski - Ślaski, Cybulski, Kubot Ż (46. Żak), Dąbrowski, J. Wojciechowski Ż, Rusiecki (56. Budzowski), Klimczak (56. Jurkowski), Suppan (56. Żukowski), P. Wojciechowski, Swaczewski.
Trener: Józef KLEPAK.

POGOŃ: Rogala - Koselski, Siódmiak, Sepetowski, F. Szczypkowski, Kotwa, Korcik, Kapusz (38. Wolski), Świerczyński, Podkowiński, Jasiński (56. Pietrzak).
Trener: Zbigniew MANDZIEJEWICZ.

To nie były porywające derby... Szczególnie kiepsko wypadli piłkarze Wiwy, którzy - grając na własnym stadionie - zaprezentowali się fatalnie. W ich poczynaniach szwankowało praktycznie wszystko, ale najbardziej rzucał się w oczy zupełnie niezrozumiały brak zaangażowania. Tego po prostu nie mogli darować im miejscowi kibice. - Przecież to derby! - mówili bardzo niezadowoleni z postawy swoich ulubieńców. - Tak grać nie można! Można niecelnie podać czy strzelić, ale kiedy unika się walki w takim spotkaniu... To niewybaczalne - narzekali po meczu.

Zupełnym przeciwieństwem Wiwy była w tej potyczce ekipa Pogoni. Podopieczni Zbigniewa Mandziejewicza od samego początku meczu sprawiali o wiele lepsze wrażenie, a w ich poczynaniach widać było jakąś myśl. Na dodatek każda formacja oleśniczan miała swojego lidera. W obronie rządził Koselski, prawdziwym mózgiem ekipy był Sepetowski, a w ataku nieustannie zagrażali bramce miejscowych Kotwa, Korcik i Jasiński. Takich graczy w zespole Wiwy, tego dnia, nie było. Na domiar złego każdy z goszczan popełniał mnóstwo błędów. Mnożyły się, irytujące kibiców, niecelne podania, brakowało szybkich wyjść na pozycje i przyspieszenia we własnych poczynaniach. No i te faule, po których zawsze robiło się gorąco pod bramką Naskrętskiego.

Mecz zdecydowanie lepiej rozpoczęli goście, którzy już w 13. min mogli objąć prowadzenie, jednak Szczypkowski przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem Wiwy. Chwilę później Naskrętski z dużymi problemami poradził sobie ze strzałem Kotwy. W 27. min jedyną okazję na zdobycie gola w tej części meczu mieli gospodarze. Rusiecki wykorzystał niefrasobliwość Kapusza, odebrał mu piłkę i po krótkim biegu znalazł się oko w oko z Rogalą.



Filip Szczypkowski (Pogoń), z prawej, w pojedynku z Szymonem Rusieckim

Strzał napastnika Wiwy minął jednak światło bramki i wszystko skończyło się tylko na strachu.

Minuty mijały, a wynik cały czas się nie zmieniał. I kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowym remisem, tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego, w 45. min, Jakub Wojciechowski sfaułował Jasińskiego. Do piłki podszedł Maciej Sepetowski i pięknym strzałem z 18 metrów pokonał próbującego jeszcze ratować sytuację Naskrętskiego.

Do przerwy było zatem 0:1...Taki wynik przetrwał zaledwie do 48. minuty.

Rozochoceni prowadzeniem goście od początku drugiej części ruszyli bowiem do zmasowanego ataku i po zaledwie 180 sekundach zdobyli drugą bramkę. Akcję Pogoni rozpoczął na lewym skrzydle Jasiński, który najpierw z łatwością ograł nieporadnie interweniującego Śląskiego, a następnie dokładnie zagrał na środek pola karnego Wiwy. Tu jak spod ziemi wyrósł Kacper Korcik i zupełnie nie atakowany, bez trudu, z bliska pokonał Adriana Naskrętskiego.

To był decydujący moment tego spotkania. „Znokautowani” gospodarze po takim ciosie już się nie podnieśli, a jedyną w II odsłonie okazję do strzelenia choćby honorowego gola zmarnował Dąbrowski, uderzając niecelnie po podaniu od J. Wojciechowskiego. Pogoniarze natomiast, grając mądrze i cierpliwie do końca spotkania, kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku. W nagrodę skasowali trzy punkty, odnosząc jak najbardziej zasłużone zwycięstwo, a dodatkowo zrewanżowali się „Meblowym” za jesienne 1:3 na własnym stadionie.

Witold Lechowicz

Klasa okręgowa

Sobótka - Bierutów	8:1
Wratysłavia - Kobierzycze	1:2
Brzezina - Prusice	4:2
Brzeg - Radwanice	1:1
Środa - Zórawina	4:0
Sadowice - Mirków	0:8
Siechnice - Strzelin	0:0

TABELA

1. Mirków	20	47	83-26
2. Prusice	19	42	61-35
3. Sobótka	20	38	59-38
4. Brzezina	18	38	51-33
5. Kobierzycze	20	35	50-33
6. Środa	19	30	33-33
7. Jelcz	19	27	34-34
8. Zórawina	19	25	37-37
9. Radwanice	19	25	34-39
10. Siechnice	19	25	30-35
11. Strzelin	18	22	32-28
12. Bierutów	19	22	29-44
13. Wratysłavia	19	13	30-57
14. Sadowice	18	13	26-48
15. Brzeg	18	1	9-78

Klasa A

GRUPA II

Korzeńska - Twardogóra	4:0
------------------------	-----

GRUPA III

Pogoń II - Solniki Małe	2:3
Międzybórz - Minkowice	2:2
Polonia Wr. - Kietczów	5:3
Marszowice - Wojnice	3:1
Oława - Bystrzyca	2:0
Sparta Wr. - Dobroszów	0:1

TABELA

1. Oława	15	41	59-9
2. Polonia Wr.	16	34	44-22
3. Marszowice	15	31	37-22
4. Bystrzyca	15	27	39-37
5. Międzybórz	16	26	54-34
6. Pogoń II	16	22	34-34
7. Kietczów	16	18	36-47
8. Dobroszów	16	18	31-30
9. Sparta Wr.	16	16	27-46
10. Minkowice	15	15	26-34
11. Solniki Małe	15	10	33-70
12. Wojnowice	16	9	21-63
13. FC Wrocław	15	24	39-32

IV liga

Niedobrze, oj, niedobrze

Po derbach jedni się cieszyli, drudzy smucili. Teraz żaden z naszych zespołów nie miał powodów do radości...

Nie masz spryciarza nad Łyszczarza

Pogoń
Ślask II

1 (1)
3 (2)

POGOŃ: Rogala - Koselski, Siódmiak, Sepetowski, F. Szczypkowski, Kotwa, Korcik, Kapusz Świerczyński, Podkowiński (68. Wolski), Pietrzak (46. Kopek).

Setka kibiców przyszła dopingować Pogoń w meczu z rezerwą Śląska. Mecz z faworyzowanym rywalem, który koniecznie chce w tym sezonie awansować, miejscowi zaczynają schowani za podwójną gardą. Gra toczy się głównie na połowie MKS-u. Rywale strzelają, ale początkowo niecelnie.

Do czasu, kiedy po raz pierwszy swój talent pokazuje Adrian Łyszczarz. Jego tata - Marcin - też biegał na murawie przy Brzozowej, tyle że w barwach Pogoni. Syn, który pierwsze kroki stawiał w Widawie Bierutów, większość piłkarskiej edukacji zdobył we Wrocławiu, obecnie jest zawodnikiem I kadry Śląska i ma już za sobą występy w Ekstraklasie. W 22. min to właśnie on po szybkiej akcji z innym graczem seniorów Śląska Sebastianem Bergierem, zagranie z klepki, finalizuje ją strzałem do siatki. 0:1...

Co na to Pogoń? Szybko odpowiada! Najpierw niecelnie z głowy uderza Karol Siódmiak, ale potem, w 27. min, Sobczak fauluje w szesnastce Piotra Kotwę, sam poszkodowany podchodzi do podyktowanej jedenastki, uderza, a piłka odbija się od słupka i wpada do bramki. Remis!

Gra się wyrównała. Każdy zespół ma swoje szanse bramkowe. Mathieu Scallet uderza potężnie, ale nie trafia.



Z Adrianem Łyszczarzem pogoniarze nie mogli sobie poradzić

Oskar Pietrzak strzela minimalnie obok słupka. I kiedy wydaje się, że na przerwę zespoły zejda przy stanie 1:1 kolejny raz klasę pokazuje Łyszczarz. Pięknie uderza zza pola karnego, w samo okienko bramki Rogali...

Ten gol jeszcze nie załamuje miejscowych. Po zmianie stron próbują przejąć inicjatywę. Dwa razy uderza Sławomir Kopek, jednak wynik się nie zmienia. Do 66. min...

Wtedy to w ferworze walki z rywalem Filip Szczypkowski zagrywa do Rogali. Ten, zamiast piłkę odbić, łapie ją. Sędzia uznaje, że było to podanie do bramkarza i dyktuje rzut wolny na 13. metrze. Ustawiamy szeroki mur, ale... Ale Łyszczarz znów jest

sprytniejszy. Popisuje się technicznym uderzeniem nad murem i jest 1:3...

Z pogoniarzy schodzi powietrze... Śląsk ma jeszcze dwie świetne okazje, ale Kacper Rogala popisuje się kapitalnymi interwencjami.

Ślask wygrał zasłużenie. Trener Mandziejewicz chwalił swój zespół po meczu, wskazując na kontuzje i braki kadrowe (na ławce mieliśmy 3 graczy z pola...). Naszym zawodnikom zabrakło i nieco umiejętności, i przede wszystkim doświadczenia. Bezpieczna strefa w tabeli znów się oddaliła. A teraz jeszcze wyjazd do Bielawy.

Cóż, nikt nie mówił, że będzie łatwo...

Krzysztof Kupczyk

W Wałbrzychu bez sztychu

Górnika
Wiwa

2 (0)
0 (0)

WIWA: Naskrętski - Ślaski, Badel, P. Wojciechowski, Żak (79. Wójcik), J. Wojciechowski, Jurkowski, Żukowski (46. Dąbrowski), Cybulski, Szewczyk (46. Rusiecki), Budzowski (46. Klimczak).

W Wałbrzychu goście długo toczyli wyrównany bój z Górnikiem. Miejscowi zaczęli lepiej i zyskali przewagę, ale wypracowali tylko jedną groźniejszą okazję do zdobycia gola. W 33. min Dec minimalnie niecelnie uderzył głową. Potem gra się wyrównała, ale żadna z drużyn nie stworzyła klarownej okazji do otworzenia wyniku.

W drugiej części miejscowi podkręcili tempo i zaczęli dominować na placu gry. Już w 49. minucie oko w oko z Adrianem Naskrętskim stanął Młodziński, który minął bramkarza, ale nie trafił do pustej bramki. Ale w 56. min zawodnik Górnika precyzyjnie ustawił celownik... Dogranie na 6. metr i Młodzińskiego, mimo że był odwrócony plecami do bramki, w nieco ekwilibrystyczny sposób zdołał uderzyć piłkę piętą i ta znalazła drogę do siatki.



Piłkarski balet w Wałbrzychu wygrał Górnik

Kwadrans później gospodarze podwyższyli prowadzenie. Chajewski uderzył z rzutu wolnego z boku pola karnego i - choć goszczanie ustawili dwuosobowy mur - trafił w krótki róg między nogami zaskoczonego Naskrętskiego.

Przyjezdni mogli się pokusić o kontaktowego gola, ale zamykający dośrodkowanie Eryk Klimczak z bliskiej odległości posłał piłkę obok bramki. A w samej końcówce uratował ich z kolei Naskrętski, który rzucił się pod nogi rywala, wychodząc obronną ręką z sytuacji sam na sam.

(is)

TAK GRALI INNI

Wołów - Bielawa	1:1
-----------------	-----

Bardo - Wielka Lipa	3:1
Ząbkowice - Marcinkowice	0:2
Trzebnica - Zerniki	1:3
Kłodzko - Świdnica	3:2
Gać - Jaworzyna	7:0

TABELA

1. Gać	22	52	60-25
2. Śląsk II	20	43	49-21
3. Bielawa	21	42	36-23
4. Marcinkowice	21	40	44-30
5. Zerniki	21	35	37-29
6. Bardo	21	34	43-40
7. Wałbrzych	20	32	32-29
8. Wielka Lipa	20	32	34-30
9. Ząbkowice	21	29	37-36
10. Świdnica	21	27	31-27
11. Kłodzko	21	26	39-51
12. Trzebnica	22	25	29-36
13. Goszcz	21	21	27-45
14. Wołów	21	17	28-42
15. Oleśnica	21	11	20-38
16. Jaworzyna	20	9	14-58



Na pudle: I miejsce - M. Banasik, III - T. Kicuła, VI - J. Słomian

10 medali zdobyli zawodnicy Oleśniczanki w biegach o Puchar Kocich Gór.

W Kobylej Górze odbyły się XXXV Bieg Przełajowy o Puchar Kocich Gór. W tegorocznej edycji nie zabrakło zawodników WKS Oleśniczanka, którzy wystartowali w kategoriach dzieci i młodzieży. Zdobyli 10 medali, w tym 2 złote, 4 srebrne i 4 brązowe.

Złoto wywalczyli: Daria Kicuła rocznik 2008 na 700 m oraz Ksawery Choroszy 2005 na 1000 m; srebro

zdobyli: Magdalena Gorzkiewicz 2006 na 1000 m, Marcelina Banasik 2004 na 1000 m, Patryk Porębski 2000 na 2000 m; brąz przywieźli: Mikołaj Pochopień open na 6000 m, Tamara Kicuła 2004 na 1000 m, Agnieszka Śliwińska 2002 na 1000 m, Oliwia Kałwińska 2008 na 700 m, Wojciech Kuras 2003 na 2000 m.

W czołówce byli też: 4. Alan Szpyrka 2006 na 1000 m, 4. Szymon Zieliński 2003 na 2000 m, 6. Jagoda Słomian 2004 na 1000 m, 6. Hubert Sobolewski 2003 na 2000 m.

(ds)



III miejsce - W. Kuras, IV - Sz. Zieliński, VI - H. Sobolewski

Sezanie, otwórz łuzę

W finale turnieju bilardowego zmierzyli się Karol Nowacki z Sycowa i Radosław Misiewicz z Oleśnicy.

W klubie „La Sezam” we Wrocławiu odbył się turniej bilardowy. Do walki stanęli zawodnicy z Wrocławia, Oleśnicy, Olawy, Wałbrzycha. W pierwszym etapie zostali podzieleni na cztery grupy i rozgrywali mecze systemem „każdy z każdym” w odmianie 8 bil.

Radosław Misiewicz z Oleśnicy zakończył ligę Sezam Wrocław na 1. miejscu i awansował do fazy pucharowej z pierwszego miejsca. W finale zagrało 16 najlepszych zawodników. Faza pucharowa toczyła się do 6 wygranych partii w odmianie 9 bil. Oleśnicki zawodnik wygrywał wszystkie swoje mecze. W półfinale emocji nie brakowało. Nasz bilardzista przegrywał już 1:3, ale walczył do końca i najpierw doprowadził do stanu 5:5, by ostatecznie wygrać z Casimiro Licciardim (Wrocław).

Finałowy pojedynek Misiewicz rozegrał z Karolem Nowackim (Syców). Gra była zacięta do wyniku 3:4. W ósmej partii popularny „Golden King” mógł doprowadzić



Golden King - jedyny taki w Oleśnicy

do wyrównania, ale bila została w łuzie. Całe spotkanie wygrał więc 6:4 sycowianin.

- Dziękuję wszystkim firmom i osobom, które sprawiają, że mogę rywalizować, wygrywać, spełniać swoje marzenia, zdobywać tytuły i reprezentować moje miasto - Oleśnicę. Dziękuję także wszystkim ludziom, którzy mi kibicują. Dzięki wam wszystkim mam dużo więcej siły i motywacji, aby walczyć o nowe cele - mówią **Radosław Misiewicz**.

(tws)

„Kibic z dala się nie w...”

Zaczęło się od błędu Śląska. Skończyło na gorącej dyskusji prezesa Pogoni z dawnym członkiem jej Zarządu.



Michał Krej

Michał Krej, prezes Pogoni Oleśnica, nie przepuszcza żadnej okazji, aby wbić szpileczkę twórcy Akademii Piłkarskiej Oleśnica. Tym razem asumpt do tego dał mu wpis na oficjalnej stronie Śląska Wrocław. Klub zapowiedział mecz trampkarzy WKS z Pogonią Oleśnica. W rzeczywistości chodziło o APO.

„Tak właśnie na oficjalnej stronie Śląska Wrocław S.A. wygląda rzekoma renoma pewnej oleśnickiej organizacji, nazywającej się „akademią”... - ironizuje na portalu społecznościowym prezes Krej. I dodaje: „Jak ktoś mówi w Polsce: Oleśnica, myśl: Pogon Oleśnica!”.

Odpowiedział mu internauta Piotr Szalek: „Trochę faux pa dla Śląska Wrocław, że tak duża organizacja robi taki babol, skoro Pogon nie ma drużyny w tak wysokich rozgrywkach”.

Krej ten wpis skomentował tak: „Tym bardziej potwierdzasz to co napisałem - mało kto we Wrocławiu (a tym bardziej w Polsce) wie o istnieniu innego klubu w Oleśnicy niż

Pogon Oleśnica. To nie jest złośliwość - po prostu tak jest. Niedawno tak samo swój mecz opisało FC Wrocław Academy - później poprawiło. A Pogon Oleśnica nie może mieć dzisiaj trampkarzy, skoro ileś lat temu przekazało wszystkie swoje grupy młodzieżowe poza strukturę klubu... Dzisiaj to musimy odbudować. To potrwa”.

Przypomnijmy, że grupy młodzieżowe wyprowadzono z klubu do prywatnej akademii, kiedy za 5 tysięcy złotych Mariusz Kartocha sprzedał Pogon spółce Michała Kreja.

Najbliższym współpracownikiem Kartocha był wtedy Wojciech Stanowski. To on poczuł się wywołany do tablicy.

„Trzymam kciuki, żeby Pogon Oleśnica dorosła kiedyś organizacyjnie, merytorycznie i liczebnie do poziomu Akademii Piłkarskiej Oleśnica. W chwili obecnej jestem po kilku rozmowach z obecnymi i byłymi zawodnikami pierwszego zespołu Pogoni i wszyscy sytuację w klubie oceniają fatalnie. Zamiast tutaj cieszyć się z ignorancji i braku profesjonalizmu ze strony Śląska, zajmij się lepiej porządkiem w swoim podwórku” - tak Stanowski zaatakował Kreja.

Ten nie pozostał mu dłużny.

„Wycofałeś się z Pogoni jak tylko mogłeś, przy pierwszej okazji, zostawiając głównie mnie z wszystkimi wówczas problemami - ze szczerą sympatią do ciebie nie będę tutaj pisał, co o tym myślę. Skoro jednak z prawa do stania z boku skorzystałeś, to sugerowałbym korzystać z tego



Wojciech Stanowski

prawa nadal. Zanim zaczniesz mi mówić o organizacji w I zespole Pogoni, sprawdź może najpierw, czy przypadkiem jakiś trampkarz nie zagrał dwóch meczów w ten weekend w APO albo wyjaśnij mi, dlaczego bramkarz grał na prawej obronie w APO? Próbuję również zrozumieć, dlaczego młodzi zawodnicy mają całkowicie zaburzony cykl szkolenia i zamiast w tygodniu trenować i grać w weekend, grają co piątek... Możesz też porozmawiać z byłymi zawodnikami APO i ich rodzicami, co myślą o organizacji całego APO, relacjach między zespołami, relacjach między zawodnikami, relacjach między trenerami, ich kwalifikacjach, kryteriach decyzji personalnych i wreszcie stosunku ceny do jakości (nie mylić z „ilością”), która po dodaniu Sycowa, Bierutowa, Dobroszyc nie wiem na kim ma niby robić wrażenie - to o ilość mieliśmy walczyć czy o jakość?! Stara piłkarska maksyma: Kibic z dala się nie w...” - zakończył mocno prezes MKS-u.

(ror)

Marzenie? Ultramaraton!

W Oleśnicy powstaje nowy projekt pod nazwą „Biegiem po Marzenia Team”.

- Jesteśmy w trakcie realizowania naszego projektu. Na razie możemy zdradzić, że chcemy stworzyć w Oleśnicy klub, którego główną ideą będzie uprawianie ultramaratonu - mówi **Panoramie Dawid Gajlusz**.

Projekt pod nazwą „Biegiem po marzenia team” współtworzą Dawid Gajlusz, Karolina Rasała oraz Mirosław Skóra.

- Każdy biegacz amator ma swoje cele i marzenia, a my chcemy pomóc w ich realizacji. Chociażby poprzez wymianę doświadczeń z bardziej lub mniej doświadczonymi zawodnikami czy przeprowadzanie treningów przez osoby kompetentne. Zawodnicy teamu będą objęci profesjonalną odnową biologiczną [zadba o to Centrum Fizjoterapii Wiatr - red.], która jest niezwykle ważna podczas sezonu przygotowującego do ultramaratonów. Jesteśmy w trakcie rozmów z trenerem, który - miejmy nadzieję - zgodzi się



Jest ich troje, mają plan

poprowadzić każdego zawodnika naszej drużyny - ujawnia kolejne szczegóły nasz rozmówca.

Twórcy zakładają, że będą obozy biegowe, podczas których zawodnicy będą mieli okazję trenować w takich samych warunkach jak na zawodach.

- Naszym głównym celem jest organizacja ultramaratonu. Jest to niezwykle duże przedsięwzięcie, dlatego jesteśmy ostrożni w podawaniu szczegółów. Wybiegając w

przyszłość, możemy jedynie powiedzieć, że rok 2020/2021 będzie przełomowy, jeśli chodzi o organizację tego typu imprezy. Już teraz chcielibyśmy prosić wszystkie kluby biegaczy z Oleśnicy i okolic o wsparcie w tym niezwykle dla nas ważnym przedsięwzięciu - apeluje Dawid Gajlusz.

O swoich planach tercet informował będzie na www.biegiempomarzenia.blogspot.com.

(ror)

Kamil karateka

Za nami IV Otwarty Turniej Karate o Mistrzostwo Ziemi Bierutowskiej, który odbył się pod patronatem burmistrza Władysława Kobialki. Prym wiodła w nim Szkoła Karate Wojciecha Włodarczyka. Zdobyła worek medali. Świetnie spisał się m.in. Kamil Bęben z Oleśnicy, złoty medalista w kata i kumite (na zdjęciu).

(is)



Pływacka promocja



Pani prezes dziękowała poprzednikowi - Wojciechowi Salikowi

Oleśnica wypadła świetnie - goście gremialnie chwalili organizatorów VII Międzynarodowego Mitingu Pływackiego.

29 klubów, m.in. z Gdańska, Łodzi, Wrocławia, Kluczborka, Piły, Kalisza, Krotoszyna, Trzebnicy oraz z litewskiego Wilna, przywiozło swoich zawodników na VII Międzynarodowy Miting Pływacki do Oleśnicy. Na basenie aquaparku

rywalizowało 354 pływaków, w tym reprezentanci Atola i Torpedy z Oleśnicy. Walczyli w 5 kategoriach: od rocznika 2002 do 2007 i młodsi.

Pierwszych trzech zawodników za pięć najwyższych punktowanych startów dostało atrakcyjne nagrody rzeczowe: plecak pływacki (o wartości ponad 200 zł), pływacki ręcznik, worek na sprzęt. Były też nagrody za najbardziej wartościowy wynik w jednym starcie. Trafiły do



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Dobry start jest bardzo ważny

Szymona Wilczyńskiego z Manty Jelcz-Laskowice i Julii Malik z Włókniarza Kalisz.

Ogromnie emocjonujące były tradycyjnie sztafety, a także zawody dziewcząt z rocznika 2006 w wyścigu na 50 m stylem dowolnym i chłopców na 100 metrów klasykiem. Najpierw, w sobotę, były eliminacje, a w niedzielę finały - zupełnie jak na zawodach szczebla centralnego. W finałach ścigano się o nagrody

200-złotowe, ufundowane przez prezeskę klubu Atol. Wśród chłopców najszybszy był Paweł Zdanowicz z MKP Atol, który uzyskał trzeci wynik w Polsce (1.13.69).

Naczelniczką zawodów była prezeska klubu Atol Anna Zdanowicz, a ich organizatorem MKP Atol Oleśnica, którego wspomagały Urząd Miasta Oleśnica, OKR Atol, Starostwo Powiatowe i Urząd Gminy Oleśnica.

- Bardzo cieszyły słowa, które słyszeliśmy od trenerów i zawodników, mówiących, że byli na najlepiej w Polsce zorganizowanych zawodach. Dziękuję naszym zawodnikom za ambitną walkę, rodzicom za wielkie zaangażowanie, a sponsorom za wsparcie - mówi **Panoramie Artur Mosiak**, trener pływaków Atola.

(ror)

fol. Andrzej Paweł Szachnowski

Klasa B

GRUPA III

Kaszowo - Grabowo	3:1
Bukowinka - Ujeździec M.	6:0
Łazy - Postolin	6:2
Zawonia - Ujeździec W.	2:2
Biedaszków - Koniowo	3:0

TABELA

1. Łazy	11	33	48-11
2. Kaszowo	12	30	48-14
3. Biedaszków	12	27	37-17
4. Bukowinka	12	18	39-41
5. Zawonia	11	17	31-19
6. Grabowo	10	16	35-20
7. Ujeździec W.	12	14	25-39
8. Postolin	12	9	19-42
9. Ujeździec M.	12	6	20-60
10. Koniowo	11	0	14-53

GRUPA IV

AP Oleśnica - Gręboszyce	2:5
Działowa Kłoda - Sokołowice	4:2
Węgrów - Syców	1:2
Poniatowice - Dobroszyce	0:10

TABELA

1. Syców	14	39	77-26
2. Dobroszyce	15	35	52-18
3. Działowa Kłoda	15	34	57-32
4. Węgrów	14	25	53-30
5. Gręboszyce	13	26	45-26
6. Szczodrów	14	23	39-27
7. Dobrzeń	14	16	35-51
8. AP Oleśnica	15	16	42-43
9. Stradomia	13	11	19-39
10. Komorów	13	10	29-56
11. Sokołowice	14	5	31-60
12. Poniatowice	14	3	16-87

GRUPA V

Zbytowa - Wilczyce	6:0
Krzeczyn - Prusowice	4:0
Śliwice - Kamień	7:1
Byków - Nadolice	1:3
Chrzastawa - Borowa	5:0

TABELA

1. Nadolice	14	34	50-17
2. Zbytowa	14	34	57-19
3. Długoteka	13	31	47-20
4. Śliwice	15	28	45-27
5. Chrzastawa	15	25	49-38
6. Grędzina	14	24	24-31
7. Wilczyce	14	20	31-32
8. Prusowice	14	15	28-46
9. Borowa	14	11	25-44
10. Byków	15	10	28-53
11. Krzeczyn	15	10	26-44
12. Kamień	14	5	22-61

Pobiegli, aby pomóc

Bierutowska Grupa Biegowa połączyła przyjemne z pożytecznym, czyli rekreację ze zbiórką pieniędzy na szczytny cel.

W słoneczne niedzielne popołudnie w Bierutowie na bieżni lekkoatletycznej obok hali sportowej z minuty na minutę zaczęło przybywać ludzi w sportowych strojach. Tym razem nie chodziło o żadną rywalizację, choć uczestnicy imprezy przebiegli 1 milę (1,6 km) trasą wiodącą przez pobliski park miejski. Kolejność na mecie była jednak nieistotna. Głównym celem była zbiórka pieniędzy dla jednego z miejscowych dzieci: Fabiana Szymkiewicza, który zmagają się z nowotworem i potrzeba pieniędzy na kolejne etapy terapii. Zebrane środki miały pochodzić z dobrowolnego wpisu (udało się zgromadzić ok. 6.000 zł), licytacji przekazanych przedmiotów (4.300 zł), sporo dorzuciła też Fundacja PKO BP (10.000 zł). Głównymi organizatorami charytatywnej imprezy byli Rafał Kaczmarek i Piotr Baranowski.

- Szykowaliśmy się na 200 uczestników, tylko tyle mieliśmy przygotowanych numerów dla zawodników, ale przyszło znacznie więcej, może nawet ok. 270 - mówi **Piotr Baranowski**. Faktycznie trudno było zliczyć wszystkich, którzy zdecydowali się pokonać trasę, zarówno biegnąc, jadąc na rowerach, jak i maszerując



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Cel szczytny, warto dobiec

z kijkami. Wśród uczestników nie zabrakło głównego bohatera - Fabiana, który wystąpił z numerem „1”. Na wszystkich czekało też sporo dodatkowych atrakcji, m.in. gry i konkursy dla dzieci organizowane przez Samodzielną Inicjatywę Młodzieży, „dmuchańce” do skakania, kuchnia polowa, a nawet stoisko, w którym można było głosować na inicjatywę zgłaszane do budżetu obywatelskiego. Najważniejsze jednak, że mieszkańcy Bierutowa (i nie tylko) po raz kolejny pokazali, że



Wiadomo, kto był najważniejszy zawsze są gotowi wspomóc kogoś będącego w potrzebie.

Zbigniew Nowak
fol. Autor

Finał nie dla KKO

W półfinałach III ligi KKO, mimo ambitnej walki, bez wygranej.

W Szczecinie, w walce o finał i ewentualny awans z II ligi, KK Oleśnica najpierw 62:68 uległ Medos MChKK Chełmno. W drugim meczu uległ jednym punktem KS Bat Sierakowice 66:67, mimo że prowadził do IV kwart 50:36 (!). Trzeci mecz to porażka z Ogniwo ControlTec Szczecin 55:72.

Fabian Cetera (KK Oleśnica) znalazł się w piątce turnieju. Do finału awansowały Ogniwo Szczecin i KS Sierakowice. (wk)

Sportowe echo gminy

W XII kolejce Mistrzostwa Gminy Oleśnica w piłce nożnej seniorów padły następujące wyniki: Bogusławice - Boguszyce 1:3, Ligota Polska - Smardzów 4:0, Wabienice - Cieśle 6:1, Niecisów - Boguszyce Os. 2:3

TABELA

1. Dąbrowa	10	23	66:16
2. Ligota Polska	11	23	38:14
3. Wabienice	11	23	54:24
4. Niecisów	11	20	37:23
5. Boguszyce Os.	11	19	47:28
6. Cieśle	11	15	45:32
7. Zarzysko	10	14	24:37
8. Smardzów	11	3	20:62
9. Boguszyce	11	3	19:95
10. Bogusławice	3	0	2:20

Przełożony mecz Dąbrowa-Zarzysko zostanie rozegrany w niedzielę 29 kwietnia o godz. 15.

A XIII kolejka odbędzie się w niedzielę 6 maja. Grają o godz. 12 - Niecisów - Bogusławice, Cieśle - Ligota Polska, a o godz. 15 - Smardzów - Dąbrowa, Zarzysko - Boguszyce, Boguszyce Os. - Wabienice.

Artur Koziara

Pokonali Śląsk



W V kolejce Okręgowej Ligi Juniorów Młodszych AP Oleśnica pokonała na wyjeździe 2:0 WKS Śląsk Wrocław. Bramki strzelili Piasecki i Szwak, a w składzie gości zagrali też: Nasiadek, Gołąb, Rysztak, Obiegło, Olszak, Ropuszyński, Palma, Karczyński, Żyła. - Zagraliśmy w końcu skutecznie. Wykorzystaliśmy większość tego, co mieliśmy, a to w połączeniu z konsekwencją w obronie i pracy „jeden za drugiego” dało nam trzy punkty w meczu z liderem rozgrywek - ocenił trener Mariusz Kartocha. Teraz APO czeka mecz u siebie, w piątek o 17.45 na Brzozowej, ze Sportingiem Wrocław. (is)

olesnica24.com

CODZIENNIE NOWE INFORMACJE

DAMY PRACĘ

Jednorazowy wpis do tej rubryki kosztuje 5 zł

■ **KOBIETA DO ZBIORU JAJ - 2 osoby** ■ **PRACOWNIK FIZYCZNY - 1 osoba** ■ „złota rączka”, mężczyzna ■ Ferma Drobie. Sokołowie. Tel. 71-314-88-92, 601-774-867.

PRACA

■ Zatrudnimy RECEPCJONISTĘ. Praca lekka, łatwa, przyjemna i bardzo ciekawa. Oferujemy umowę o pracę oraz dobre wynagrodzenie. CV na adres: hotel@hotelamber.pl

OPIEKUNKA SENIORÓW

Praca w Niemczech. Ubezpieczenie i składki ZUS, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Wyjeżdż już teraz i zyskaj WIOSENNY BONUS!

Promedica24: 666 096 762, ul. Tęczowa 11, Wrocław

■ Zatrudnię przy naprawie palet. Tel. 791-206-100.

■ Hotel Perła zatrudni recepcjonistkę oraz kelnerkę - szczególnie pod tel. 71-314-35-19 lub CV: marketing@hotelperla.pl.

ZATRUDNIĘ DEKARZA, POMOCNIKA DEKARZA CIEŚLI
Praca od zaraz na umowę. Wysokie zarobki. Tel. 517-261-523.

■ Powiatowy Dom Pomocy Społecznej w Ostrowinie zatrudni: opiekunów, pokojowe, opiekunów medycznych, ratowników medycznych, pielęgniarki. Tel. 71-314-87-56 wew. 105.

■ Przyjmę technika budowlanego lub inżyniera budowy. Mile widziane doświadczenie w kierowaniu przy pracach ziemnych. Praca na terenie

Wrocławia. Kontakt w godz. 7-15. Tel. 71 398-39-43, 605-246-269.

■ Firma Lamar z siedzibą w Smardzowie przyjmie do pracy od zaraz KRAWCOWĄ / SZWACZKĘ. Kontakt tel. 887-220-884 lub rekrutacja@lamar.com.pl.

Zatrudnię **KIEROWCĘ kat. C+E**, także z małym doświadczeniem. Tel. 71-314-43-51, 604-843-334.

■ Przyjmę do pracy sezonowej w zależności od potrzeb osobę posiadającą predyspozycje i zamiłowanie do pracy w ogrodzie. Tel. 885-054-406.

OGŁOSZENIE FIRMA „ARMAKAN” PVC zatrudni na stanowisko: **OPERATOR WTRYSKARKI**

CV i list motywacyjny prosimy składać na nasz adres: F.P.H.U. „ARMAKAN” PVC Kiebus Krzysztof Oleśnica, ul. Wądoły 20, tel. 399-96-50, fax. 399-96-55 lub na skrzynkę elektroniczną: szymanska@armakan.pl

■ Zatrudnię dwie osoby do obsługi sprzedaży internetowej. Tel. 501-608-457.

■ Zatrudnię sprzedawcę do sklepu odzieżowego w Oleśnicy. Tel. 604-835-250.

Master Kebab zatrudni na stanowisko **KASJER/-KASJERKA**

Praca weekendowa jak również cotygodniowa. Mile widziani studenci. Umowa o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 669-208-916.

■ Przyjmę pracownika fizycznego do prac na budowie. Kontakt w godz. 7-15. Tel. 71-398-39-43, 605-246-269.

Zatrudnię **mechanika i elektryka samochodów ciężarowych oraz pomocnika na warsztat**. Tel. 71-314-43-51, 604-628-093.

SPRZEDAM

■ Pralki, lodówki, zmywarki z Niemiec - 220 zł/szt. Tel. 790-883-249.

■ Sprzedam wózek dwufunkcyjny Marita, stan dobry, 150 zł. Tel. 730-975-997.

■ Odstąpię miejsce na starym cmentarzu przy ul. Wojska Polskiego. Tel. 694-518-426.

KUPIĘ

■ Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka. Tel. 509-675-586.

USŁUGI

■ Czyszczenie dywanów i tapicerki. Tel. 601-92-68-75.

WESELA

komunie, przyjęcia, noclegi. **Kryształowy Dwór** Tel. 602-459-919

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

PIANINA

- strojenie i naprawa. Tel. 662-046-560

■ Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych. Tylko poważne oferty. Tel. 698-242-632.

■ Remonty mieszkań i domów, tynki, malowanie, tapety, kafle, panele, zabudowy, karton, gips. Tel. 732-657-190, 792-156-958.

SKUP ZŁOMU

WYWÓZ GRUZU
0-508 050 490
Tel. 71 788 91 50

■ Naprawa pralek Waldemar Planeta, ul. Chopina 7. Tel. 314-49-33, 0-601-78-86-87.

DESKI TARASOWE PODBITKA

CENY PRODUCENTA
Tel. 601-973-247

■ Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renomowanych firm. Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne. Tel. 604-406-519.

BRUDNY DYWAN? OFERUJEMY PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN

- Odbiór od klienta
- Czyszczenie
- Odplamianie
- Podnoszenie runa
- Suszenie
- Dowóz do klienta
To wszystko już od 9 zł/m²
Tel. 604-298-183

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

■ OKNA PCV. Naprawa i serwis. Dobroszyce. Tel. 602-381-937, www.oknapokolenia.pl.

■ Okna PCV, żaluzje. RATY. Wykonujemy posadzki z

mixokreta. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowej. Tel. 604-511-683.

Wolne miejsce 13.05.18 na I Komunię Świętą. Kryształowy Dwór.
Tel. 602-459-919

■ **ELEKTRYK.** Tel. 537-393-225.

■ Glazura, biały montaż, malowanie. Tel. 889-659-901.

FINANSE

■ **Biuro Rachunkowe „Dekret”.** Oleśnica, ul. Wiśniowa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 605-418-580.

■ Chwilówki, kredyty. Oferta wielu firm. Kilińskiego 2/7. Tel. 793-688-083.

KREDYTY

■ gotówkowe, konsolidacyjne,
■ bankowe i pozabankowe
■ bez BIK
Oleśnica, ul. Młynarska 7/3, parter
Tel. 71-721-81-67.

TURYSTYKA

■ Centrum Międzynarodowych Przewozów Autokarowych, wyjazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. **BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90 %.** OPAL-Rzemieślnicza 10, tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Kuba 13 dni/11 nocy wszystko w cenie 3999 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Emiraty Arabskie - 3499 zł

wszystko w cenie. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Lato 2017, 41% zniżki, zaliczka 10%, dziecko 690 pln. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Wczasy, imprezy dla firm i zakładów pracy 39% zniżki. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

■ Polinezja Atlantyku: Gambia, Senegal, Gwinea Bissau, 3330 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Rejs po Karaibach - Barbados, Dominikana, Martynika, Saint Lucia 4463 zł wszystko w cenie OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 2689 pln, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Albania, Chorwacja, Czarnogóra 12 dni z Oleśnicy, 1659 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Bułgaria-samolot, wyżewienie, 7 dni, 886 zł. OPAL

PRACOWNIK BIUROWY

Szczegółowe informacje pod nr tel. 625-903-071 w godz. 8-16



Znasz język niemiecki? Szukasz pracy jako opiekunka osób starszych?

Wyjazdy na umowę
Opieka koordynatora na miejscu

Biuro czynne pn-pt. godz. 9-16
ul. Lwowska 23, I p.
(wejście naprzeciwko przedszkola)
Tel. 690-967-999

FOTO-GORCZYCA

- **ZDJĘCIA CYFROWE, DO DOKUMENTÓW, NAGROBKOWE**
- **PRZEGRYWANIE KASET VHS NA DVD**
- **ODBITKI:**
9x13 - 40 gr, 10x15 - 50 gr

Oleśnica, ul. 3 Maja. Tel. 71-314-24-26

olesnica24.com
CODZIENNIE NOWE INFORMACJE



Jesteśmy firmą, która od 25 lat łączy tradycję z nowoczesnością. Naszą dumą jest dostarczanie szerokiej gamy produktów i usług naszym klientom, a nagrodą zadowolenie konsumenta. Siedziba główna firmy znajduje się w Miliczu. W związku z rozwojem firmy poszukujemy kandydata na stanowisko:

Sprzedawca - pracownik sklepu sprzedaż części do samochodów ciężarowych

Miejsce pracy: Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 54

Opis stanowiska:

- obsługa klientów w sklepie
- realizacja wyznaczonych celów sprzedażowych na powierzonym terenie
- nawiązywanie i utrzymywanie dobrych relacji z klientami
- budowa silnej pozycji firmy na lokalnym rynku

Wymagania:

- mile widziane wykształcenie średnie techniczne
- mile widziane doświadczenie w branży samochodowej lub pasja samochodowa
- kreatywność, samodzielność, inicjatywa oraz dynamika w działaniu
- umiejętność pracy w zespole
- podstawowa znajomość obsługi komputera
- aktualne prawo jazdy kat. B

Oferujemy:

- formę zatrudnienia na umowę o pracę
- stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- atrakcyjne wynagrodzenie i system premii

Kontakt: artzbyt@artzbyt.pl, tel. 603609940

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy, na potrzeby niezbędne do realizacji procesu rekrutacji oraz zgodę na przetwarzanie tych danych także po zakończeniu procesu rekrutacji zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych.

BHP-Center

- uprawnienia SEP, palaczy CO,
 - szkolenia bhp
 - kursy operatorów wózków widłowych
- Tel. 507-823-846



Internet światłowodowy | radiowy | Telewizja HD

Internet
bez limitów

aktywacja
1 zł

Lokalny
Serwis

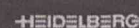
Nawet
500
Mbit/s

Zadzwoń i zamów

Już za **39,90 zł**
miesięcznie

71 715 68 78

www.oxyllion.pl



drukarnia wik

Ligota Wielka 16a tel. 071 398 86 00



Wielobarwny druk offsetowy
Od projektu do druku

Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

MIESZKANIA**SPRZEDAM**

Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują 1 zł/słowo

■ Sprzedam mieszkanie 90 m² w pałacu w Bogusławicach, 1 p., 2 garaże, 2 piwnice, 120.000 zł do negocjacji. Tel. 608-116-023.

■ Sprzedam mieszkanie 50 m², 3 pokoje, wyremontowane z wyposażeniem, Oleśnica pl. Zwycięstwa, 220.000 zł. Tel. 605-620-063.

■ Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie, bardzo dobra lokalizacja, w pełni umeblowane, z klimatyzacją. Tel. 793-442-624.

■ Sprzedam okazjnie mieszkanie 82 m² w Oleśnicy. Tel. 518-452-750.

■ Sprzedam mieszkanie 110 m², 4 pokoje, w Oleśnicy. Tel. 502-040-638.

■ Sprzedam mieszkanie 61,9 m², 3 pokoje, 1 p., do częściowego remontu, ul. Klonowa 7, 235.000 zł. Tel. 535-878-387.

KUPIĘ

■ Kupię kawalerkę lub 2 małe pokoje, może być do remontu, bez pośredników, blisko centrum miasta. Tel. 510-190-722.

WYNAJME

■ Do wynajęcia pokój dla pana. Tel. 71-314-72-58.

■ Do wynajęcia pokoje z kuchnią dla pracowników. Tel. 796-229-522.

■ Do wynajęcia kawalerka, 600 zł + opłaty. Tel. 609-840-837.

LOKALE

Atrakcyjne nowe lokale do wynajęcia.
Tel. 501-274-114.

■ Do wynajęcia lokale o pow. 20 m² i 40 m² w Oleśnicy. Tel. 506-204-008.

■ Sprzedam lokal

wolnostojący o pow. 22 m², podłączone wszystkie media oraz klimatyzacja. Tel. 601-708-709.

■ Do wynajęcia lokal 42 m², ul. Łąkowa, 800 zł + opłaty. Tel. 609-840-837.

DOMY

■ Sprzedam dom 176 m², ul. Chabrowa, 750.000 zł. Tel. 603-848-915.

SPRZEDAM NOWY DOM w Nowosiedlicach

Tel. 726-947-661

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działki 15-arowe w Dobroszycach, z warunkami zabudowy, wszystkie media. Tel. 602-381-937.

■ Kupię działkę budowlaną w Oleśnicy. Tel. 603-848-915.

ROLNICZE

■ Ferma Drobiu w Kolonii Strzelce skupuje zboże. Tel. 601-934-459.

■ SKUP ZBOŻA. Ferma Drobiu Sokołowice. Tel. 71-314-88-92, 601-774-867.

■ Sprzedam pole 11 ha w jednym kawalku w Poniatowicach. Tel. 692-032-877.

■ Sprzedam humus. Tel. 601-975-633.

■ Sprzedam działkę ogrodową (za elewatorami). Tel. 71-737-13-13.

■ Sprzedam ziemię orną 6,86 ha, w Sokołowicach. Tel. 667-466-797.

ZWIERZĘTA

■ Chcesz mieć czworonożnego przyjaciela? Zaadoptuj jednego z bezdomnych psów lub kotów wyłapanych z terenu powiatu oleśnickiego na zlecenie Urzędu Miasta. Tel. 71-798-21-90.

LEKARSKIE

■ Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19. Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

■ GABINET STOMATOLOGICZNY - lekarz dentysta

NFZ, LUXMED - bezpłatnie oraz wizyty prywatne Dermatolog bez kolejki

C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41. Tel. 71-398-33-23.
hipokrates-olesnica.pl

Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul. Żytia 28. Tel. 503-155-095.

■ ZBIGNIEW OLEJNIK specjalista chirurg ortopeda-traumatolog, Oleśnica, ul. Krzywoustego 3c, wtorek i czwartek 16-18, Twardogóra, ul. Krzywoustego 2, piątek 9-11. Rejestracja tel. 71-398-60-23.

Prywatny Gabinet Onkologiczny
Dr med. Mariusz Krawczyk
Specjalista chirurg-onkolog
- pełna diagnostyka gruczołu piersiowego, USG piersi, biopsje, zabiegi operacyjne
- USG tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek, jąder-biopsje
- badanie znamion barwnikowych - dermatoskopia
- konsultacje onkologiczne i ogólnochirurgiczne
O-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A
Środy godz. 16-18. Rej. tel. 71/396-21-70

■ KATARZYNA HORNING - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

GABINET UROLOGICZNO-CHIRURGICZNY

lek. med. Tomasz Piskozub
USG środy 15:30 - 18:30
soboty 10:00 - 13:00

Oleśnica Bystre, ul. Wrzosowa 2.
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28, www.urologolesnica.pl

Twardogóra, ul. Gdańska 16 (Przychodnia WAMED)
czwartki 15:30-17:30

■ Lek. med. Andrzej Banaszak - specjalista ginekolog-położnik, wtorki - piątki od godz. 16; USG - poniedziałki 16-17. Centrum Medyczne Qmed. Oleśnica, ul.

ALERGOLOG

Jolanta Holda
Oleśnica, Laboratorium PROMED
ul. Krzywoustego 3C
Syców, ul. Daszyńskiego 4
rejestracja: 604 19 19 91
szczegóły:
www.alergolog-holda.pl

Krzywoustego 2 a. Tel. 71-396-21-70, 602-131-992.

■ UROLOG - lek. Stanisław Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego, Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2 A, tel. 71-396-21-70, kom. 603-953-465.

REJESTRACJA - 71 314 31 11
Przychodnia Specjalistyczna
DOKTOR
www.janeczko.pl
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

CHIRURGIA + USG
dr n. med. Andrzej Janeczko
specjalista chirurgii ogólnej

ORTOPEDIA
Jacek Kowalski
specjalista ortopeda, traumatolog

USG + BIOPSJE TARCZYCY
Łukasz Janeczko

SPECJALISTYCZNY GABINET MEDYCYN RODZINNEJ
Katarzyna Janeczko-Pussak
specjalista medycyny rodzinnej

DIAGNOSTYKA I LECZENIE DZIECI ORAZ DOROSŁYCH
BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ
DOPPLER TĘTN DOŁOWYCH

■ Protezy zębów - wykonawstwo, naprawy. Leszek Pastuła. Oleśnica, ul. Mickiewicza 3, 1 p. Tel. 603-934-901.

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

■ Lek. med. TADEUSZ MACIEJCZYK - prywatny gabinet internistyczny, wizyty domowe. Oleśnica, ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-536.

ZDROWIE

■ Psychodietetyk. Tel. 887-048-156.

AUTO-MOTO**OPONY**

Oleśnica, ul. Łąkowa 2

Tel. 71-314-95-10, 693-395-448

**AUTO USŁUGI**

POMOC DROGOWA
Tel. 601-936-766.

KIA

■ Sportage, 1,9 diesel, 2006, 170.000 km, klimatyzacja, elektryczne szyby, stan bardzo dobry, 1. właściciel, 15.800 zł. Tel. 534-276-350.

■ Kia rio hatchback, model M, 2014 r., 1.2 benzyna, kolor kashmere brown, 25 tys. przebiegu, serwisowany w GAM Długołęka. Tel. 507-088-806.

MERCEDES

■ 170 A, 1,7 diesel, 2002, 211.000 km, pełne wyposażenie, 9.800 zł. Tel. 608-624-204.

RENAULT

■ Megane scenic II, 1,5 diesel, 2005, 246.000 km, 7.500 zł. Tel. 692-653-169.

VOLKSWAGEN

■ Polo, 1,2, 2002, 5.500 zł. Tel. 600-554-508.

CZĘŚCI

■ Sprzedam nowe resory do syreny 104. Tel. 71 314-35-34.

URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW AUTO-ZŁOM „CHEL”

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

USŁUGI REKLAMOWE

- **PIECZĄTKI od ręki**
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.



56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

Grawerowanie i cięcie laserem CO₂

NA MATERIAŁACH I ARTYKUŁACH WŁASNYCH ORAZ POWIERZONYCH

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję

Jba SKLEP Wędkarsko-Zoologiczny

Oleśnica, ul. 3 Maja 22/II

OLEŚNICKIE BIDY



SUNIA - młoda, roczna suczka. Jest towarzyska i radosna, bardzo grzeczna. Nauczona czystości. Sunia posiada aktualne szczepienia, będzie poddana zabiegowi sterylizacji.

MŁODY - 1,5-roczny pies. Młody niedawno walczył z parwowirową, dziś jest zupełnie zdrowy. Radosny pies, który nie lubi się nudzić. Idealny towarzysz dla aktywnej rodziny.

ARES - kawaler w typie rasy labrador. Aresik to bardzo pozytywny pies, pełen wigoru. Ma aktualną książeczkę zdrowia, chip oraz jest wykastrowany.

HERA - piękna, ok 5-letnia sunia. Wesółta, energiczna i bardzo bystra. Idealna towarzyszka dla każdego kochającego czworonogi. Jest zdrowa, odrobaczona i zachipowana.

NICPOŃ - młody i pogodny pies, średniej wielkości. Lubi zabawy z wolontariuszami. Jest grzeczny, zachowuje czystość. Ma aktualną książeczkę zdrowia, wykastrowany.

TREWOR - roczny pies średniej wielkości. Odebrany z ławicy od poprzednich właścicieli. Mimo tych złych przeżyć jest pełen radości. Ma aktualną książeczkę zdrowia, wykastrowany.

KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620

Panorama Oleśnicka
Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, panorama-olesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Agora Tychy.
Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-18.

GRILL WĘGLOWY RUSSEL

RUSZT 54,5 cm



168,-

castorama

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**



**KUPUJ ONLINE
RÓWNIEŻ W
WOLNE NIEDZIELE**
castorama.pl



Castorama Wrocław Korona
51-421 Wrocław, ul. Krzywoustego 126A
tel.: 71 32 08 100, fax: 71 32 08 200

Sklep czynny w godzinach:
Pon-sob: 6:30 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00*

* Tylko w niedziele handlowe. Zapraszamy do naszego sklepu internetowego czynnego 24/7